



W numerze:

- Ile straciliśmy nie zostając powiatem grodzkim?
- Lato w mieście
- Skater – człowiek na desce
- Zainwestuj w zdrowie
- Najlepsze plakaty antynarkotykowe
- Z prac Wydziału Inżynierii Miejskiej
- Lekcje Papieskie w I LO
- Narkotyki – zanim będzie za późno
- 1% naszych podatków dla organizacji pozarządowych
- Z cyklu: Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca – hip-hopowcy z zespołu Recto
- Relacja z Mistrzostw Polski Młodzików w piłce ręcznej
- Czwartki Lekkoatletyczne

Kolejna darowizna dla szpitala i PWSZ

Wydłuża się lista darowizn miasta na rzecz Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie. Na XXX sesji radni przekazali uczelni zabudowaną nieruchomość przy ul. Wojska Polskiego 51.

Ciechanowski szpital otrzyma od miasta dotację w wysokości 272 tys. zł na zakup nowego sprzętu i aparatury medycznej. W zeszłym roku mieszkańcy Ciechanowa za pośrednictwem radnych przekazali szpitalowi ponad 280 tys. zł na zakup nowoczesnej karetki reanimacyjnej.

E.B.

Szerzej na ten temat na str. 3 i 7

Premiera Teatru Exodus



Jakże przewrotny ten szatan, a i jego ofiara nie wygląda bezbrannie. Recenzja „Sonaty Belzebuba” na str. 9

Rozwód TBS i zasobów komunalnych



Radni byli jednomyślni w sprawie powołania odrębnego zarządcy komunalnych lokali

Przez 7 lat Towarzystwo Budownictwa Społecznego zarządzało jednocześnie własnymi budynkami i lokalami komunalnymi. Na XXX sesji radni jednomyślnie orzekli rozwód i postanowili powołać odrębnego zarządcę miejskich lokali. Rada i władze miasta nie widzą już w tej roli borykającego się z trudnościami TBS.

Znane od lat kłopoty tej spółki nasilają się wraz z rosnącymi zaległościami czynszowymi lokatorów, głównie mieszkań komunalnych (łącznie na koniec 2004 r. to ponad 2,5 mln zł!). Zadłużenie byłoby o wiele wyższe, gdyby nie znacząca pomoc miasta. Na dodatki mieszkaniowe w ubiegłorocznym budżecie przeznaczono 3,6 mln zł. Otrzymują je lokatorzy mieszkań komunalnych (1,3 mln zł), spółdzielni mieszkaniowych (prawie 2 mln zł) oraz prywatnych domów. Za te pieniądze można byłoby budować jeden budynek rocznie, ale pomoc socjalna, jaką są dodatki jest ważniejsza. Dla wielu rodzin jej brak oznaczałby dramatyczne załamanie sytuacji materialnej.

Miasto dokłada też do TBS, które nie bez problemów buduje właśnie kolejny 70-rodzinny blok. Wszystko wskazuje na to, że ostatni na wiele lat. Prezydent i radni są zgodni: nadszedł czas na lokale socjalne.

E.B.

Czytaj na str. 6

Bezpańska beczka prochu

Zła kondycja finansowa ciechanowskiej Chłodni nie jest dla nikogo tajemnicą. W tej prywatnej spółce akcyjnej Skarb Państwa zachował zaledwie 20% udziałów. Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Ciechanowie S.A. jest praktycznie w stanie likwidacji, choć sąd nie wszczął jeszcze procesu upadłościowego. Od 3 miesięcy 50. pracowników nie otrzymuje pensji, konta zakładu są zajęte przez komornika, a właściciele nie interesują się firmą.

Byłaby to historia jakich wiele

w czasach, kiedy rynek weryfikuje sprawność i przydatność przedsiębiorstw. Zakład ma jednak w instalacji chłodniczej 50 ton amoniaku, który w razie jakiegokolwiek awarii, np. braku prądu, grozi wybuchem i stanowi śmiertelne zagrożenie dla środowiska. Wiedzą o tym właściciele spółki, wie też Zakład Energetyczny Płock Dystrybucja Wschód sp. z o.o., w którym Chłdnia jest zadłużona na prawie 80 tys. zł.

E.B.

Więcej na str. 3

Wakacyjne zaproszenia

Kupalnocka 2005

1 lipca w Ciechanowie „Kupalnocka” — XIV Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne. O godz. 18.30 spod Centrum Kultury i Sztuki wyruszy korowód zmierzający w kierunku Ratusza. Koncert galowy przewidziany jest na godz. 20.00 na Zamku Książąt Mazowieckich. Wystąpią zespoły z Grecji, Senegalu, Szwecji, Bułgarii, Serbi i Polski.

Powrót Szwoleżerów

Prezydent Miasta zaprasza na IV Biwak Historyczny „Powrót Szwoleżerów Gwardii”. W dniach 12–14 sierpnia pod ciechanowskim Zamkiem stacjonować będzie około 300. żołnierzy m.in. z Anglii, Białorusi, Łotwy, Estonii, Rosji i Polski. W programie inscenizacje scen historycznych, rekonstrukcja bitwy, msza św. polowa i wiele innych atrakcji.

Konferencja i turniej rucerski

Prezydent Miasta Ciechanów zaprasza wszystkich turystów i mieszkańców miasta zainteresowanych przyszłością naszego Zamku na konferencję, która odbędzie się 30 lipca. Wezmą w niej udział wybitni przedstawiciele polskiej nauki, m.in. prof. H. Samsonowicz i prof. P. Krajeński. Tego dnia w Zamku odbędzie się XIII — wieczny turniej rycerski z pokazami walk i zabaw średnio-wiecznych oraz wystawa prac nagrodzonych w konkursie fotograficznym.



Zawody dostarczyły wielu emocji sympatykom koniskich wdzieków

Konie na Błoniach

70. jeźdźców wzięło udział w regionalnych zawodach w skokach koni przez przeszkody.

Relacja na str. 8

Korespondencyjne pływanie

28–29 maja, w 14 różnych miastach Polski odbyły się Korespondencyjne Mistrzostwa Polski w pływaniu dla dzieci 10–11 letnich. Ze wstępnych obliczeń i nieoficjalnego rankingu wynika, że nasza reprezentantka — Ola Soplińska utrzymała pierwsze miejsce na 50 m stylem motylkowym i została mistrzynią Polski na tym dystansie. Natomiast Dawid Długołęcki zajął drugie miejsce w Polsce na dystansie 100 m stylem grzbietowym. Nie są jeszcze znane oficjalne miejsca pozostałych zawodników.

Konkurs na gazetkę rozstrzygnięty

W lutym prezydent Waldemar Wardziński wraz z redakcją Gazety Samorządu Miasta Ciechanów ogłosił konkurs na gazetkę szkolną o tematyce samorządowej. Konkurs był skierowany do szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu Ciechanowa. Uroczystość wręczenia nagród i pamiątkowych dyplomów uczestnikom konkursu odbyła się 13 czerwca w Sali Ślubów Urzędu Miasta. Spotkanie przedstawicieli wszystkich redakcji gazetek szkolnych ciechanowskich podstawówek i gimnazjów sprzyjało wzajemnemu poznaniu się mło-



Redakcja zwycięskiej gazetki „Nudy z Budy” z Gimnazjum Nr 1

dych dziennikarzy. W kategorii szkół podstawowych pierwszą nagrodę zdobyła redakcja gazetki „Ciechawe Wieści” ze Społecznej Szkoły Podstawowej STO. W kategorii szkół gimnazjalnych jury zdecydowało nagrodzić gazetkę „Nudy z Budy” z Gimnazjum Nr 1. Zwycięskie redakcje otrzymały aparaty cyfrowe.

„Wielkiemu Polakowi – Poczta Polska”

Poczta Polska jest wydawcą wielu znaczków poświęconych osobie Jana Pawła II. Od 31 maja do 9 czerwca w Galerii „C” CKiSz mogliśmy oglądać wystawę filatelistyczną „Wielkiemu Polakowi — Poczta Polska”, upamiętniającą 25. rocznicę pontyfikatu papieża.

Centrum „SAWA” z inicjatywą

Przejawem ożywienia działalności ciechanowskich przedsiębiorców były Targi Handlowe zorganizowane przez Hurtownię „SAWA”. W Hali Mazovii 3 czerwca swoje produkty wyeksponowało ponad 30 firm z branży spożywczej z całej Polski — głównie dostawcy Hurtowni „SAWA”. Wśród nich nie zabrakło naszych rodzimych firm — Ciechanowskiej Spółdzielni Mleczarskiej i Cedrobu S.A. oraz producentów z okolicznych miejscowości. Mimo kapryśnej pogody organizatorzy oceniają imprezę jako bardzo udaną, skutkującą nowymi propozycjami współpracy.

Wyniki egzaminu gimnazjalnego

Znane są wyniki egzaminów gimnazjalnych w naszym mieście. Można było uzyskać maksymalnie 50. punktów. Część humanistyczną najlepiej napisali uczniowie Społecznego Gimnazjum Społecznego Towarzystwa Oświatowego uzyskując 42,08 pkt. Na dalszych miejscach uplasowali się uczniowie Gimnazjum Nr 3 — 35,95; Gimnazjum Nr 4 — 34,72; Gimnazjum Nr 2 — 34,25; Gimnazjum Nr 1 — 34,15 i Gimnazjum Towarzystwa Wiedzy Powszechnej — 33,89. W części matematyczno-przyrodniczej też najlepiej wypadli gimnazjaliści Społecznego Gimnazjum STO — 35,80. Uczniowie Gimnazjum TWP ze średnią 32,61 byli drudzy. Wśród szkół publicznych najlepsi z matematyki okazali się uczniowie Gimnazjum Nr 4 — 29,27. Dalsza klasyfikacja przedstawia się następująco: Gimnazjum Nr 3 — 26,87; Gimnazjum Nr 1 — 25,01 i Gimnazjum Nr 2 — 23,71. Na terenie województwa mazowieckiego średnia z części humanistycznej wyniosła — 34,5, a z części matematyczno-przyrodniczej — 25,9.

Bezpłatne badania poziomu cukru

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Oddział w Ciechanowie zaprasza na bezpłatne badania poziomu cukru we krwi. 1 lipca na błoniach zamkowych pomiarów dokonywać będą członkowie Stowarzyszenia. Akcja odbywa się w ramach zadania sfinansowanego ze środków Urzędu Miasta.

Piknik integracyjny

14 czerwca w Niestumiu osoby chore psychicznie i upośledzone umysłowo bawiły się z młodzieżą z Zespołu Szkół Nr 2 na pikniku integracyjnym. Wspólne tańce, przejażdżki bryczką, rywalizacja podczas rozmaitych konkursów wywołały wiele radości. Piknik zorganizowało Stowarzyszenie „Pomocna Dłoń”.

Nowa siedziba Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ma nową siedzibę. 16 czerwca zaproszeni goście mogli podziwiać wyremontowane pomieszczenia przy ul. Wyzwolenia 10 a. Kierownik poradni Wiesława Machul ubolewała, tylko że nowa siedziba znajduje się na II piętrze, co może utrudniać dostęp osobom niepełnosprawnym.

Plany PWSZ

17 czerwca w Domu Studenta przy ul. Narutowicza PWSZ zwołała konferencję prasową, poświęconą najbliższym planom uczelni. Kanclerz Roman Niesiołowski przedstawił stan posiadania szkoły, a rektor prof. dr hab. Andrzej Kolasa wyjaśnił, jak ważny jest dla uczelni budynek przy ul. Wojska Polskiego - darowizna od miasta. Przypomniał, że władzom Szkoły nie wolno inwestować w obiekty, które nie są własnością PWSZ, a dobra baza dydaktyczna to obok kadry i programów nauczania podstawowy warunek, jaki trzeba spełnić w przypadku starań o uruchomienie nowych kierunków kształcenia. Przy ul. Wojska Polskiego będzie zlokalizowany Instytut Ochrony Zdrowia. W tej chwili kształci on pielęgniarzy, ale uczelnia planuje rozszerzyć ofertę o inne zawody medyczne. Od tego roku analityk medyczny i fizjoterapeuta, żeby mieć prawo wykonywania zawodu muszą wykazać się wykształceniem co najmniej licencjackim. W najbliższej przyszłości będzie to dotyczyć również dietetyków, elektrokardiologów i ratowników medycznych. Rektor poinformował, że PWSZ złożyła wnioski o utworzenie nowych kierunków: ekonomii i fizjoterapii oraz filologii (ten ostatni w Mławie). Władze uczelni myślą też o utworzeniu kulturoznawstwa albo specjalności „animacja kultury” (na filologii polskiej).

Podziękowanie dla ZKM

Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego „Sclerosis Multiplex” Oddział w Ciechanowie składa serdeczne podziękowania Wojciechowi Dziulińskiemu — prezesowi Zakładu Komunikacji Miejskiej za okazaną pomoc. Dzięki niemu chorzy na stwardnienie rozsiane mogli wziąć udział w spotkaniu członków Stowarzyszenia. Zostali przewiezieni busem przystosowanym do przewozu osób niepełnosprawnych.

Konkurs fotograficzny

Przypominamy, że do 30 czerwca można nadsyłać prace na konkurs fotograficzny „Zamek Książąt Mazowieckich — inne spojrzenie”. Regulamin konkursu jest dostępny w Wydziale Promocji i Komunikacji Społecznej oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta, w aktualnościach z 2 czerwca.

Bezpieczne zachowania

23 czerwca o godz. 13.00 w Sali Ślubów Urzędu Miasta podsumowano Policyjny Program Edukacyjny POPO. Programem sfinansowanym przez Urząd Miasta objęto 160 uczniów klas pierwszych szkół podstawowych. Program dotyczący bezpiecznych zachowań zrealizowano w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Koncert franciszkanina

23 czerwca na wzgórzu farnym odbył się koncert gwiazdy Song of Songs z Bronxu — Fr. Stana Fortuny oraz zespołu New Day z Wioletta Brzezińskiej. Jako support zagrały ciechanowskie zespoły: Neils i Krach Beand. Honorowy patronat nad koncertem objął Prezydent Miasta Ciechanów.

Z pieszą modlitwą na Jasną Górę

Po raz 24. — 6 sierpnia — ze Wzgórza Tumskiego wyruszy Płocka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Wędrowka trwać będzie 9 dni. Każdego dnia pielgrzymi będą pokonywać około 30 km. Od lipca kancelarie parafialne będą prowadzić zapisy. Całkowity koszt wynosi 70 zł. Tegorocznym patronem płockiego pielgrzymowania został Jan Paweł II.

Piknik MIG-u i „Juranda”

18 czerwca Mazowiecka Izba Gospodarcza wspólnie z Miejskim Klubem Sportowym „Jurand” zorganizowała festyn sportowo-rekreacyjny. W części sportowej rozegrane zostały konkurencje m.in. przeciąganie liny, turniej badmintona, mini golf, strzelanie do tarczy z wiatrówek, sztafeta na hulajnodze, mini wyścig rowerowy. Później zabawa przeniosła się do gospodarstwa agroturystycznego w Niestumiu.



Próba sił: MIG kontra „Jurand”

Sprostowanie

W ostatnim numerze „Gazety Samorządu Miasta Ciechanów” w treści artykułu pt. „Biblioteki otwarte dla wszystkich” wkradł się błąd. Napisaaliśmy, że w tym roku mija 200. rocznica śmierci Andersena. Oczywiście jest to rocznica jego urodzin. Czytelników serdecznie przepraszamy.

Bezpańska beczka prochu

W piśmie z 1 czerwca Zakład zagroził, że jeśli dług nie zostanie uregulowany w ciągu 14 dni, wstrzyma dostawę prądu (podobna sytuacja miała już miejsce w styczniu 2003 r.; wyszło wtedy na jaw, że Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego nie miało nawet procedur postępowania w takiej sytuacji kryzysowej). „Nie ponosimy odpowiedzialności za straty spowodowane wstrzymaniem dostawy energii elektrycznej” — stwierdza podpisany pod pismem wiceprezes spółki Arkadiusz Sachmata. Urząd Miasta dowiedział się o tym 7 czerwca.

bezpieczne, natychmiastowe usunięcie). Nie mniej ważne było zalecenie opracowania harmonogramu bezpiecznego funkcjonowania Przedsiębiorstwa w tej trudnej sytuacji. Prezydent zażądał również zawiadomienia o kryzysie Zarządu i Rady Nadzorczej PPCh S.A. w Warszawie oraz Urzędu Nadzoru Technicznego. W tym samym piśmie uprzedzono władze Chłodni, że brak tych działań pociągnie za sobą odpowiedzialność karną (pismo przesłano też do wiadomości Prokuratury).

W spółce nie ma Zarządu

9 czerwca T. Wrzaszczyk poinformował Urząd, że nie doszło do wyłączenia prądu, a instalacja chłodnicza jest pod bieżącym nadzorem. I to chyba koniec dobrych wieści. Chłodnia n a w i ą z a ł a wprawdzie kontakt z firmą utylizującą amoniak, ale jej usługi kosztują, i to nie mało. Kto i gdzie ma znaleźć te pieniądze, skoro — jak pisze T. Wrzaszczyk

— obecnie w spółce nie ma Zarządu, gdyż dotychczasowy prezes złożył rezygnację. W piśmie dyrektora czytamy dalej: „realizacja harmonogramu bezpiecznego funkcjonowania spółki wymaga nakładów finansowych, które powinien określić Zarząd”. Mamy więc do czynienia z błędnym kołem. Nie ma pieniędzy, nie ma kierownictwa, za to jest 50 ton niebezpiecznego amoniaku.

Prezydent zawiadamia Prokuraturę

Urząd Miasta interweniował w tej sprawie w Ministerstwie Skarbu Państwa, które ma w przedsiębiorstwie 1/5 udziałów. 14 czerwca Ministerstwo zawiadomiło Urząd o skierowaniu do ZE Płock pisma z prośbą o zapewnienie Chłodni nieprzerwanych dostaw prądu. To dość skromna reakcja, jak na odpowiedzialnego, bo państwowego, udziałowca spółki. Nie było już na co czekać. Wobec opieszałości i braku zdecydowanych działań ze strony prywatnej firmy, jaką jest Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Ciechanowie S.A. prezydent miasta 15 czerwca wystosował do Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa określonego w art. 163 Kodeksu Karnego § 1 pkt 3: kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w wielkich rozmiarach (...) poprzez dopuszczenie do rozprzestrzeniania się substancji trujących, duszących lub parzących podlega karze pozbawienia wolności od 1 roku do 10 lat.” W uzasadnieniu zawiadomienia czytamy m.in.: „Próby nawiązania kontaktu z Zarządem Spółki nie powiodły się. Również Rada Nadzorcza nie wykazuje żadnej troski ani zainteresowania zakładem.”

Ciechanowska Chłodnia już niczego nie produkuje. Niebezpieczna instalacja amoniakalna utrzymuje w odpowiednio niskiej temperaturze stare mrozonki. Podobno są to pory i truskawki.

Ewa Blankiewicz

Poważna darowizna dla PWSZ

Instytut Ochrony Zdrowia PWSZ ma swoją własną siedzibę. Na XXX sesji radni prawie jednomyślnie (Grzegorz Brozdowski wstrzymał się od głosu) przekazali uczelni zabudowaną nieruchomości przy ul. Wojska Polskiego 51. To 3-kondygnacyjny budynek, gdzie teraz mieści się Gimnazjum Nr 2, wraz z działką o powierzchni ponad 1,2 ha. Uchwała zastrzegła, że nieruchomość zostaje przekazana na cele edukacyjne, inaczej darowizna może być odwołana.

Wbrew interesowi miasta i uczelni?

G. Brozdowski już wcześniej nie ukrywał, że jest przeciwny darowiznie. — Najmłodszej wyższej szkole jaką jest PWSZ należy się ze strony samorządu miasta jak największa pomoc — tak radny zaczął swoje wystąpienie. Dalej był już „przeciw”. — Brak jest jakichkolwiek argumentów merytorycznych wspierających tę decyzję. Mam rozumieć, że mamy przekazać wielomilionowy majątek Gminy Miejskiej Ciechanów na rzecz PWSZ nie wiedząc, czemu to ma służyć — pytał radny. — Gdyby władze PWSZ zdecydowały się zaciągnąć kredyt hipoteczny pod zastaw tej nieruchomości, a Szkoła nie miała możliwości spłaty kredytu, miasto straciłoby cenną nieruchomość — dowodził G. Brozdowski. Stwierdził też, że przekazanie budynku na własność PWSZ nie jest wymagane ani przez Komisję Akredytacyjną, ani niezbędne do uzyskania pomocy finansowej na rozbudowę bazy dydaktycznej PWSZ ze środków Unii Europejskiej. — Mława nie przekazała swoich nieruchomości na własność uczelni, lecz wydzierżawiła je na korzystnych warunkach, dlatego proponuję 20-letnią dzierżawę za symboliczną złotówkę. Projekt uchwały w tej wersji nie może poprzeć, gdyż uważam to za działanie wbrew interesowi miasta, jak również uczelni — podsumował radny.

Trzeba mieć akt własności

Polemizowali z nim Adam Stępkowski i Dariusz Szczygielski, czyniąc aluzję do zaangażowania G. Brozdowskiego na rzecz innej uczelni (radny jest zatrudniony m.in. w Wyższej Szkole Humanistycznej). — Kiedy miała szansę rozwinąć się WSH nie było takich bulwersujących dyskusji i pamiętam, że ta przychylność była. Dziwię się koledze radnemu — mówił A. Stępkowski. — Radny Brozdowski ma szczególny stosunek do WSH i niech mu taki pozostanie. Tej szkole życzę jak najlepiej, żałuję, że jej główna siedziba nie jest w Ciechanowie. Natomiast PWSZ przez 5 lat działalności boryka się z problemami lokalowymi — przypomniał D. Szczygielski. Podkreślił, że radnemu Brozdowskiemu jako specjalistcie od spraw unijnych, zatrudnionemu w powiecie powinno być wiadomo, że aby starać się o fundusze na rozbudowę, trzeba mieć akt własności.

Przez pryzmat rozwoju Ciechanowa

— Na temat tej darowizny dla szkoły rozmawiamy przez 2 lata. Dla mnie jest sprawą oczywistą, że my jako samorząd miejski powinniśmy czynić

wszystko co jest możliwe, by pomagać w rozwoju PWSZ — uzasadniał projekt uchwały prezydent. — Nie jest to szczególna atencja dla PWSZ, ale trzeba na to patrzeć przez pryzmat Ciechanowa, jego możliwości rozwojowych, nowych miejsc pracy i taniego kształcenia mieszkańców naszego miasta i najbliższych okolic — powiedział Waldemar Wardziński. Szkoła rozwija się, plany mówią o około 5 tys. studentów. Trzeba im zapewnić odpowiednie warunki. Budynek przy ul. Wojska Polskiego jest w dobrym stanie, ma 19 sal dydaktycznych, salę gimnastyczną, ale potrzebna jest jeszcze aula wykładowa. — W planach Szkoły jest taki zamyśl, ale żeby go zrealizować, trzeba być właścicielem obiektu. Uczelnia ma już przyznane pieniądze z funduszy UE na rozbudowę dawnych warsztatów przy ul. Narutowicza, gdzie mają być zlokalizowane wydziały inżynierskie szkoły, teraz zadbajmy wspólnie o Instytut Ochrony Zdrowia, który zajmie budynek przy ul. Wojska Polskiego — prezydent apelował o głosowanie „za”.

W imieniu kadry i studentów

Przysłuchujący się dyskusji rektor PWSZ prof. Andrzej Kolasa po głosowaniu dziękował w imieniu 100-osobowej kadry uczelni i 1500 studentów. — Ten budynek jest pierwszym obiektem dydaktycznym, który szkoła otrzymuje na terenie Ciechanowa (wcześniej uczelnia dostała od miasta budynek przy ul. Sienkiewicza i Powstańców Warszawskich — red.). W uchwałach jest zapisane, że PWSZ powstają przy współdziałaniu samorządów lokalnych. Chodzi głównie o wsparcie w postaci bazy. Nasze wnioski składane do Ministerstwa, do Państwowej Komisji Akredytacyjnej rozbiły się właśnie o brak bazy. Mówiłem już o tych uwarunkowaniach. Przykro mi, że może nie wszyscy wysłuchali, albo nie zrozumieli — powiedział prof. A. Kolasa. Rektor przypomniał, że realia funkcjonowania szkół publicznych i niepublicznych są są różne. Szkoły publiczne podlegają dyscy-



D. Szczygielski (z lewej) i G. Brozdowski. Walka (na argumenty) trwała podczas przerwy w obradach sesji

Budynek Chłodni

Jutro wyłączą prąd

Tego dnia Referat Zarządzania Kryzysowego Urzędu otrzymał fax od dyrektora techniczno-administracyjnego Chłodni Tadeusza Wrzaszczyka. „Ponieważ w zakładzie zainstalowany jest układ przedpłatowy, to wyłączenie dostaw energii elektrycznej nastąpi już jutro” — alarmował dyrektor. Działająca z upoważnienia prezydenta jego zastępca Ewa Gładysz zwołała na godz. 10.00 następnego dnia nadzwyczajne posiedzenie Miejskiego Zespołu Reagowania Kryzysowego. W sali konferencyjnej Urzędu Miasta stawili się przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich Starostwa oraz Wojciech Filipczak — kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Urzędu Miasta. Byli wszyscy zainteresowani oprócz dyrektora Chłodni (jako jedyny nie zareagował na wezwanie mimo potwierdzonego odbioru faxu w tej sprawie). Na naradzie nie zabrakło wiceprezesa A. Sachmata z Zakładu Energetycznego, którego poproszono o specjalne potraktowanie Chłodni ze względu na zagrożenie życia i zdrowia mieszkańców miasta. — Dyrekcja Chłodni osiągnęła zamierzony cel — postawiła w stan gotowości wszystkie służby i organy ratownicze. Szkoda, że na tym skończyło się jej zaangażowanie — stwierdziła Ewa Gładysz.

Konieczne natychmiastowe działania

Ustalenia uczestników posiedzenia znalazły się w piśmie, które Prezydent Miasta Ciechanów 8 czerwca skierował do dyrektora T. Wrzaszczyka. Prezydent oczekiwał w nim podjęcia natychmiastowych działań: skutecznego zabezpieczenia instalacji chłodniczej przed celowym lub przypadkowym uszkodzeniem i nawiązania kontaktu z wyspecjalizowaną firmą, uprawnioną do odbioru amoniaku (chodziło o jego

plinie finansów publicznych i mogą inwestować wyłącznie w te obiekty, do których mają prawo własności. — Jesteśmy właścicielami obiektów w Mławie, to nie są warunki uczczenia — rektor prostował wypowiedź G. Brozdowskiego. — Chcę uspokoić pana radnego, że nie będziemy brali kredytu pod zastaw tego budynku, do czego się zobowiązuję. Miasto nie pozbywa się tego budynku, a zyskuje. Jako przykład rektor podał dawną bursę przy ul. Narutowicza (otrzymaną od Starostwa), gdzie powstał Dom Studenta. Dzisiaj budynek ma nową elewację, instalacje i zadbane wnętrza.

Ewa Blankiewicz

Mój sąsiad bije żonę

Od miesiąca na antenie KRC emitowane są audycje poruszające problemy narkomanii, alkoholizmu i przemocy w rodzinie. W czasie trwania audycji utrzymywany jest stały kontakt ze słuchaczami za pośrednictwem SMS-ów, telefonu i chatu.

Zainteresowanie tą problematyką przeszło najśmielsze oczekiwania. Okazuje się, że wielu mieszkańców naszego miasta spotyka się z poruszonymi przez nas problemami lub ich doświadcza. W Biurze ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w dniach emisji programów rozdzwaniają się telefony. Mieszkańcy anonimowo dzielą się swoimi kłopotami, dziękują za poruszenie tej problematyki. Niejednokrotnie pada pytanie „czy istnieje jakaś szansa na uratowanie mojej rodziny, mojego dziecka, mojej mamy lub tatę”.

Największe zainteresowanie wzbudziły audycje dotyczące przemocy w rodzinie. Wielu słuchaczy zgłaszało przypadki ciągle powtarzających się

awantur z sąsiadami. Po dwóch audycjach było już 47 takich zgłoszeń.

Niewykle bolesnym problemem dla rodziców okazało się zażywanie narkotyków przez dzieci. W słuchawce telefonu najczęściej usłyszeć można płacz, drżący głos i strach o przyszłość dziecka. Rodzice pytają o adresy ośrodków leczenia narkomanii, możliwości konsultacji, czy też proszą o udostępnienie testów narkotykowych.

Rozwiązywaniem między innymi takich problemów zajmuje się punkt konsultacyjny dla osób z problemami narkomanii, funkcjonujący codziennie od 9.00 do 11.00 i dodatkowo w piątki od 16.00 do 20.00. W punkcie tym pomoc psychologiczną mogą uzyskać uzyskać nie tylko dzieci i młodzież, ale także rodzice, którzy pod wpływem silnych emocji popełniają wiele błędów wychowawczych i nie mogą być oparciem dla potrzebującego pomocy dziecka.

Elżbieta Muzińska

Najlepsze plakaty antynarkotykowe

Do 3 czerwca można było nadsyłać prace na ogłoszony przez Prezydenta Miasta Ciechanów oraz Centrum



Plakat Kingi Salwin okazał się najlepszy w kategorii gimnazjum

trum Kultury i Sztuki konkurs plastyczny. Jego przedmiotem był projekt plakatu o tematyce antynarkotykowej „Brac albo nie brac? — oto jest pytanie”. Jury w składzie: artysta plastyk Marek Zalewski oraz terapeutę Punktu Konsultacyjnego Dla Osób z Problemami Narkomani — Ewa Strojnowska i Piotr Strojnowski, nagrodziło prace w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii szkół podstawowych I miejsce przyznano Paulinie Szczygielskiej, II — Elżbiecie Bartczak (SP Nr 5), III — Kamilowi Konwerskiemu (SP Nr 3). W kategorii gimnazjum I miejsce zajęła Kinga Salwin (Gimnazjum Nr 3), II — Katarzyna Brojek (Gimnazjum Nr 4), III — Magdalena Golasińska (Gimnazjum Nr 4). W kategorii szkół ponadgimnazjalnych nagród nie przyznano. Prace konkursowe zostały wyeksponowane w Galerii „Na Pięterku” w CKiSz.

red.

1% to dużo, czy mało?

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło badania, dotyczące rozliczeń PIT za rok 2004 w kontekście odpisania 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Na potrzeby 3 tys. takich organizacji obywateli przekazali ponad 32 mln zł, czyli trzy razy więcej niż w roku ubiegłym. Wyniki badań pokazały, że Polacy byli dobrze poinformowani o możliwościach i procedurach przekazywania 1% na rzecz organizacji pożytku publicznego (stwierdziło tak 86% badanych), ale tylko 6% obywateli skorzystało z tej możliwości. Jakże są przyczyny niechęci do wpłacania pieniędzy na rzecz organizacji? Zawiniły skomplikowane procedury dokonywania wpłat? Konieczność kredytowania? A może brak wiary, że coś naprawdę zależy od nas?

W 2004 roku kilka ciechanowskich organizacji pozarządowych uzyskało status organizacji pożytku publicznego: TPD, PCK, STO, Ciechanowskie Stowarzyszenie Dla Niepełnosprawnych. Na razie nie wiadomo, ile pieniędzy udało im się pozyskać — dokładne dane będą znane dopiero w sierpniu. Natomiast Ciechanowskie Stowarzyszenie Dla Niepełnosprawnych już wie. Zebrało 8 567,22 zł. Dla Stowarzyszenia był to pierwszy rok

pozyskiwania środków finansowych z odpisów 1%. Prezes Stowarzyszenia, Zbigniew Suwalski uważa ten debiut za bardzo udany. Informacje o możliwości dokonania odpisów wysłał do 1 500 osób. Odpowiedziało 124, wśród nich aż 44 osoby spoza Ciechanowa. Średnia wpłata wynosiła 69,09 zł.

Prezes zapewnia, że pomysłów na wydanie zebranych pieniędzy mają dużo. Część już została wydana na dwie wycieczki: do Warszawy i do Płocka. 70 niepełnosprawnych dzieci odwiedziło ZOO, port lotniczy Okęcie, Muzeum Kolejnictwa, Muzeum Wojska Polskiego, a w Płocku starówkę i Katedrę. Większość dzieci dzięki Stowarzyszeniu i darczyńcom miała możliwość zwiedzenia tych miast po raz pierwszy i być może jedyny w życiu.

Ciechanowskie Stowarzyszenie Dla Niepełnosprawnych w imieniu dzieci skrzywdzonych przez los serdecznie dziękuje wszystkim darczyńcom i prosi o wpłaty już dzisiaj. 1% wpłacać można cały rok. Rozliczenie nastąpi w PIT-cie od stycznia do 30 kwietnia 2006 roku.

Jolanta Truszevska,
Anna Kiezbicka

Narkotyki — zanim będzie za późno

Do narkomanii często mamy taki stosunek jak do powodzi w Bangladesz: „ona nas nie dotyczy” — stwierdzamy. „Być może narkomanem jest syn sąsiadów z czwartego piętra lub ta rozlazła dziewczucha z IIIa, ale my, na szczęście mamy z tym spokój” — mówimy z pełnym przekonaniem. Podobną postawę prezentują niektórzy dyrektorzy szkół, problem narkomanii zauważający tylko w innej szkole. — „Moja jest czysta” — przekonują, dbając o reputację swojej placówki. O tym, że tak nie jest, że narkomania może doświadczyć każdą rodzinę, że jest problemem w każdej ciechanowskiej szkole, najlepiej wiedzą pracownicy Punktu Konsultacyjnego ds. Narkomanii, który od stycznia działa przy Biurze ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (ul. Powstańców Wielkopolskich 1a).

— Narkotyki, szybciej niż inne środki uzależniające prowadzą do degradacji fizycznej, psychicznej i społecznej — mówi zatrudniony w Punkcie Konsultacyjnym Piotr Strojnowski, terapeuta uzależnień. — Szybciej też prowadzą do śmierci. Do znużenia należy o tym przypominać: w szkole, w mediach, w rozmowach z naszymi dziećmi. Zamiatanie problemu pod dywan, przekonanie, że nas to nie dotyczy często prowadzi do tragedii. Opracowany na zlecenie Urzędu Miasta „Raport diagnostyczny dotyczący problemów uzależnień wśród młodzieży” nie pozostawia złudzeń. Czytamy w nim, że wśród ogółu badanej młodzieży 29,5 % osób przynajmniej raz w życiu sięgało po narkotyk.

„Przypalenie trawy”, czy „amfetaminowe wzmocnienie” nie jest uważane przez młodzież za coś niebezpiecznego. — Młodzi ludzie podchodzą do tego w myśl zasady: „ja się nie uzależnię, nic złego mnie nie spotka” — mówi Ewa Strojnowska, psycholog przyjmujący w Punkcie. — Jest to bałamutna nadzieja. Prawda jest taka, że uzależnić może się każdy, kto zaczyna popalać „trawkę”. Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii jest jedynym w Ciechanowie miejscem, w którym uzależnieni i ich rodziny mogą otrzymać profesjonalną poradę. W okresie dwóch pierwszych miesięcy działalności Ewa i Piotr Strojnowscy odbyli dziesiątki indywidualnych rozmów z ofiarami narkotyków, spotykali się z rodzicami młodych narkomanów. — Zgłaszają się do nas głównie młodzi ludzie. To często nastolatki. Zażywają marihuanę i amfetaminę. Mielśmy również takich, dla których nie obce jest np. extazy — mówi Piotr Strojnowski. — Niektórzy dopiero eksperymentują z narkotykami, niektórzy są już uzależnieni. Wiele z tych osób ma już bardzo pokręcone życie.

Praca z uzależnionymi koncentruje się przede wszystkim na utrzymaniu abstynencji, psychoedukacji na temat mechanizmów uzależnienia, motywo-

waniu do podjęcia leczenia w ośrodku terapeutycznym. Ważna jest też pomoc w rozwiązywaniu bieżących problemów szkolnych i domowych.

— Osoba podejmująca z nami kontakt musi identyfikować się z uzależnieniem, czyli po prostu przyznać się do tego, że jest narkomanem — objaśnia Ewa Strojnowska. — Abstynencja jest warunkiem podstawowym, ale nie jest jedynym celem. Podejmujący trud wyjścia z uzależnienia młody człowiek musi stopniowo wprowadzać zmiany w swoim życiu, pozbyć się starego sposobu myślenia, starych zachowań, a to nie jest łatwe bez pomocy najbliższych. Dlatego tak dużą wagę przywiązujemy do kontaktów z rodzinami uzależnionych.



W Punkcie Konsultacyjnym przyjmują Ewa Strojnowska — psycholog kliniczny, psychoterapeuta oraz Piotr Strojnowski — terapeuta uzależnień, pierwszy wokalista zespołu DAAB, muzyk, autor tekstów

Rodzina, w której jedna z osób — najczęściej dziecko — zażywa narkotyki, potrzebuje pomocy, dlatego też wiele porad psychologa i terapeuty ma dodatkowo charakter interwencji kryzysowej lub emocjonalnego wsparcia.

Do Punktu mogą zgłaszać się wszyscy, którzy chcą zapoznać się z konsekwencjami zażywania narkotyków, podjąć decyzję: „brać czy nie brać” oraz otrzymać pomoc w utrzymaniu abstynencji. Rodzice mogą zaś nauczyć się rozpoznawania, czy dziecko zażywa narkotyki, zapoznać się z testami wykrywającymi narkotyki w organizmie, nauczyć się sposobów interwencji rodzinnej mającej na celu skłonienie dziecka do podjęcia leczenia, poznać metody wychowawcze wobec osoby uzależnionej.

— Rozumiemy, że rodzicom trudno jest się przyznać do tego, że ich dziecko zażywa narkotyki. Ważne jest jednak, by nie chować głowy w piasek. Nawiązanie kontaktu ze specjalistą może uratować życie dziecku, może uratować rodzinę przed wieloma trudnymi, a często również tragicznymi konsekwencjami „życia z narkomanem” — zapewnia Ewa Strojnowska.

Elżbieta Muzińska

Punkt Konsultacyjny
ds. Narkomanii przy Biurze ds.
Profilaktyki
i Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych,
ul. Powstańców Wielkopolskich 1a,
tel. 673 53 70 wew. 231,
kom. 0-509-593-806.
Godziny przyjęć:
od poniedziałku do czwartku:
9.00–11.00, w piątek: 9.00–11.00
i 16.00–20.00.

Reymonta sprawniej i bezpieczniej

Zakończono kolejną ważną inwestycję mającą na celu ułatwienie ruchu pojazdów i zapewnienie bezpieczeństwa pieszym poruszającym się ulicą Reymonta. „Ślepa” dotychczas uliczka została włączona do ulicy Wyspiańskiego. Zrealizowany projekt umożliwi ruch dwukierunkowy pojazdów na odcinku od ul. Krótkiej do prostopadłego „sięgacza” i jednokierunkowy dalej do ul. Wyspiańskiego.

Wzmocnienie konstrukcji nawierzchni zostało podyktowane faktem prowadzenia działalności usługowo-transportowej na okolicznych posesjach. Teraz chodnik będzie pełnił podwójną rolę — ciągu pieszego i awaryjnego pasa dla ruchu samochodowego do



Ul. Reymonta — wylot do Wyspiańskiego

wykonywania manewrów wymijania i omijania. Krawężnik obniżono tam do poziomu 6 cm, zapewniono też odpowiednią wytrzymałość konstrukcji.

A.G.

Bezpieczniej do „czwórki”

W połowie czerwca zakończona została budowa drogi dojazdowej i chodnika do Szkoły Podstawowej Nr 4. Inwestycja ta uwzględniała był w budżecie miasta na bieżący rok. Prace rozpoczęły się 30 kwietnia, a 14 czerwca oddano 146-metrowy pas ruchu. Po wakacjach żaden uczeń nie powie, że nie po drodze mu do szkoły.

A.G.



Dojazd do SP Nr 4

Zaparkuj na 11 Pułku

— Jest miejsce do parkowania na ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych na odcinku między ul. Pułtuską a Nadfosną. Stoi tam znak ze strzałką w dół, a to oznacza, że można tam zatrzymać samochód — twierdzi radny Stanisław Kurek. Między tym znakiem i przejściem dla pieszych przy ul. Nadfosnej mieści się 12 samochodów, ale rzadko ktoś tam parkuje. — Wszyscy się pchają na plac za PZU. Ludzie chyba nie znają znaków — mówi radny. red.



Miejskie sianokosy

Rozpoczęły się w pierwszej połowie maja i potrwać do jesieni. W tym cza-



Wykoszone skarpy Łydyny

sie kosiarki kilkakrotnie przewędrują miasto wszerz i wzdłuż. W przypadku suszy pracy będzie trochę mniej, ale jeśli popada trzeba się będzie napra-

cować, żeby nadążyć za odrastającą trawą.

Do połowy czerwca „ostrzyżone” zostały m.in. pasy drogowe, place i skwery w dzielnicy Bloki. Estetycznego wyglądu nabrały tereny zielone u zbiegu ulic Płockiej, Sienkiewicza i Fabrycznej oraz przy ul. Bielińskiej. Przydługiego zarostu pozbyły się: Gostkowska wraz z bulwarami przy kanałach i Widokowa, Batalionów Chłopskich, Powstańców Wielkopolskich, Tysiąclecia, Chabrowa oraz teren u zbiegu 17 Stycznia i Tatarskiej, przy Czarnieckiego, Powstańców Wielkopolskich i na osiedlu Jezioro. Wykoszone zostały skarpy Łydyny na odcinku od Zamku do mostu w ciągu ulicy Mleczarskiej oraz rowy. Odtworzono, między innymi fragment rowu, który odbierał wodę z Targowiska przy Płońskiej. Pozwoli to na szybsze osuszanie terenu po deszczu.

Wykaszanie traw w pasach drogowych, na placach i skwerach wykonuje Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które wygrało przetarg. Strzyżeniem skarp Łydyny i rowów zajmują się pracownicy Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Ciechanowie.

A.G.

Miejmy oko na wandal

Posiadanie psa to duża odpowiedzialność i szereg zobowiązań. Trzeba pupilowi zapewnić nocleg, wyżywienie, opiekę medyczną, spacer. Jakby tego było mało, co roku trzeba płacić za niego podatek. Ale nie to jest najgorsze. Najbardziej wstydlive (dla właściciela) jest załatwianie potrzeb fizjologicznych przez psa w miejscach publicznych. W Ciechanowie, tak jak w wielu innych cywilizowanych miastach, właściciele psów mają obowiązek sprzątnięcia po swoich pupilach. Sprawę ułatwiają dystrybutory jednorazowych torebek do zbierania kupiek, które stoją na skwerach przed Ratuszem, przy pomniku św. Piotra, na Placu Piłsudskiego oraz w parkach J. Dąbrowskiego i M. Konopnickiej. Urząd Miasta planuje zakup następnych pod warunkiem, że będą one właściwie wykorzystywane.

Tymczasem dystrybutory wzbudziły duże zainteresowanie wśród lokalnych wandal. Niektórzy z nich nie mogli przejść obojętnie obok urządzeń przekraczających ich chłonność umysłową. Wywlekanie i niszczenie torebek — taki widok często zastajemy podczas przechadzki po parku. Sprawcy, przeważnie nieletni kwiat młodzieży, czują

się bezkarni. Bo kto śmiałyby zwrócić im uwagę? To dopiero byłby szczyt bezczelności. Wandal nie czekają zmroku, rozrabiają w biały dzień. A gdyby tak się na nich uwziąć, nakrzyczeć, przegonić. Może warto wyrobić w sobie taki odruch...

K.D.



Dystrybutory są obiektem częstych ataków wandal

Pieniądze na Zachód

Trwa oczekiwanie na dofinansowanie projektu rozbudowy i modernizacji systemu kanalizacji osiedla Zachód. Wniosek został złożony w sierpniu ub. roku. Do połowy stycznia przeszedł pozytywnie wszystkie oceny panelu ekspertów i Regionalnego Komitetu Sterującego. Został zarekomendowany do współfinansowania ze środków unijnych przez Zarząd Województwa Mazowieckiego. 9 maja Ministerstwo Gospodarki wydało nowe rozporządzenie, zmieniające dotychczas obowiązujące unormowania. To zatrzymało całą procedurę i wywołało protesty wszystkich podmiotów (jest ich 190), które czekają na podpisanie umów. Realizacja

zadania jest o tyle pilna, że dotyczy przyłączenia ulic Wieniawskiego, Matejki, Stwosza, Monte Cassino, Biegasa i Kuny do miejskiego systemu odprowadzania ścieków. Zadanie obejmuje także rozbudowę i modernizację kanalizacji deszczowej wraz z nawierzchnią dróg, chodnikami i oświetleniem w 24 ulicach osiedla.

red.



Kuny — jedna z ulic objętych projektem budowy kanalizacji, dróg i chodników

Z prac Inżynierii Miejskiej

Mosty w remoncie

W ramach bieżącego utrzymania dróg gminnych w dniach 6–10 czerwca wyremontowano mosty na ul. Augustiańskiej i Kopernika.



Most na Augustiańskiej

Oczyszczono i zabezpieczono stalowe konstrukcje oraz balustrady i poręcze. Na ul. Kopernika wyprofilowano skarpy i odnowiono kładkę dla pieszych.

Asfalt na gorąco

Bezpieczniej i bardziej komfortowo będzie się jeździć ulicami: Widną w okolicy skrzyżowania z Przytorową, Bema w pobliżu skrzyżowania z Żeromskiego i Wyspiańskiego, Letnią w okolicy Sygietyńskiego, Augustiańską na odcinku od mostu do Fabrycznej, w zatoczce parkingowej w okolicy skrzyżowania z Orylską, na parkingu przy sklepie PSS Społem „Renata” przy Batalionów Chłopskich i zatoce autobusowej w okolicy skrzyżowania z Gwardii Ludowej, Powstańców Warszawskich w pobliżu skrzyżowania z Sienkiewicza, Nadfosną — na odcinku od 11 Pułku Ułanów Legionowych do Witosza, Sienkiewicza we wszystkich zatokach autobusowych ZKM na odcinku od dworca PKS do dworca PKP, Kicińskiego od Wyspiańskiego do Kargoszyńskiej, Zamkową na odcinku od Rycerskiej do Gostkowskiej, Parkową na odcinku od Zamkowej do Zielonej, Fredry w okolicy skrzyżowania z Letnią. Trwają prace w ulicach Asnyka, Dobrej, Batalionów Chłopskich i Głowackiego.

W najbliższym czasie...

Przeprowadzone zostaną remonty cząstkowe masą z otaczarki nawierzchni bitumicznej ulic: Rzecz-kowskiej w okolicy skrzyżowania z ul. Płońskiej, Tysiąclecia na odcinku do PEC, Sikorskiego w części prawego pasa ruchu od Mikołajczyka do Armii Krajowej, Powstańców Wielkopolskich przy parkingu w pobliżu Szkoły Podstawowej Nr 3, Wesołej w okolicy skrzyżowania z Kwiatową, Wiklinowej, Żytniej, Sierakowskiego oraz Armii Krajowej na łączniku między jezdniami w okolicy Gwardii Ludowej.

A.G.

Uchwały Rady Miasta Ciechanów podjęte na XXX sesji 2 czerwca 2005 roku:

Nr 316/XXX/2005 w sprawie ustanowienia służebności gruntowej.

Nr 317/XXX/2005 w sprawie przejęcia pojazdów na własność Gminy Miejskiej Ciechanów.

Nr 318/XXX/2005 w sprawie nabycia nieruchomości na własność Gminy Miejskiej Ciechanów.

Nr 319/XXX/2005 w sprawie darowizny nieruchomości na rzecz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie.

Nr 320/XXX/2005 w sprawie zmiany formy wniesienia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Ciechanowie.

Nr 321/XXX/2005 w sprawie ustalenia przebiegu i zaliczenia istniejących dróg na obszarze Gminy Miejskiej Ciechanów do kategorii dróg gminnych.

Nr 322/XXX/2005 w sprawie zmian w budżecie miasta na 2005 rok.

Nr 323/XXX/2005 w sprawie wniesienia do Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Ciechanowie wkładu pieniężnego celem podwyższenia kapitału zakładowego Spółki i objęcia udziałów.

Nr 324/XXX/2005 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rady Miasta Ciechanów.

Nr 325/XXX/2005 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Mazowieckiemu na dofinansowanie zakupu sprzętu i aparatury medycznej z przeznaczeniem dla Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie.

Przejrzysta Polska

W najbliższych dniach mieszkańcy Ciechanowa otrzymają informator budżetowy „Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy”. Przygotował go Urząd Miasta w ramach akcji „Przejrzysta Polska”. Informator zawiera zestaw dochodów i wydatków Gminy. Każdy z nas ma możliwość zapoznania się z budżetem miasta i podziałem środków finansowych na poszczególne dziedziny funkcjonowania miasta.

Ewidencja dróg

Na sesji Rady Miasta 2 czerwca radni podjęli uchwałę w sprawie ustalenia przebiegu i zaliczenia dróg, istniejących na obszarze Gminy Miejskiej Ciechanów do kategorii dróg gminnych. Treść uchwały wraz z załącznikiem, zawierającym wykaz dróg zamieszczamy na naszej stronie internetowej: www.um.ciechanow.pl

Radni tworzą kodeks etyki

Na XXX sesji Rady Miasta została powołana komisja, której zadaniem będzie opracowanie kodeksu etyki radnych. W jej skład weszli: Agnieszka Bukowska, Ryszard Sobotko i Janusz Czaplicki. Jest to jedno z zadań w ramach akcji „Przejrzysta Polska”, do której jako jeden z pierwszych przystąpił nasz samorząd miejski.

W miejskich spółkach bez zmian

Zwyczajne Zgromadzenia Wspólników spółek miejskich: PUK, ZKM i PEC nie przyniosły zmian na stanowiskach. Prezesom i członkom Rad Nadzorczych udzielono absolutorium. Przed nami Zwyczajne Zgromadzenia Wspólników w ZWiK (27 czerwca) i TBS (30 czerwca).

XXX Sesja Rady Miasta

Rozwód TBS i zasobów komunalnych

Brak tanich mieszkań to problem nie tylko naszego miasta. — *Na ogólnopolskiej konferencji, dotyczącej nowych modeli finansowania budownictwa komunalnego, samorządowcy z całej Polski od czci i wiary odszdzili twórców ustawy, nakładającej na gminy obowiązek zapewnienia lokali socjalnych również dla eksmitowanych z prywatnych kamienic i spółdzielni. Samorządy będą walczyć o zmianę tych kuriozalnych zapisów — relacjonowała zastępca prezydenta Ewa Gładysz. Na konferencji ostro skrytykowano też iluzoryczne rządowe wsparcie budownictwa socjalnego. Śmieszne środki pilotażowego programu wystarczyły na realizację zaledwie kilkudziesięciu z 700. wniosków. Wniosek ciechanowski pomimo wysokiej oceny nie otrzymał dotacji. — Konkluzja jest jedna — gminy z problemami mieszkaniowymi zostają same — stwierdziła E. Gładysz.*

W naszym mieście na lokale komunalne czeka prawie 650 osób. Nie stać ich na własny 30-procentowy wkład, nie dla nich więc mieszkania w blokach TBS. Mieszkania komunalne zwalniali się tylko w dwóch przypadkach: po śmierci lokatora lub orzeczonej prawomocnym wyrokiem eksmisji (jest ich w tej chwili 70). Wyeksmitować czynszowego dłużnika zgodnie z prawem można tylko do lokalu socjalnego, a tych przez lata miasto w ogóle nie budowało. Weszliśmy roku oddano do użytku budynek przy ul. Komunalnej z zaadaptowanymi 6. mieszkaniami. Obok buduje się blok socjalny, do którego jesienią wprowadzą się 32 rodziny. Trwają przygotowania do opracowania dokumentacji kolejnego.

Kurs na budownictwo socjalne

Zgodnie z oczekiwaniami oddanie do użytku pierwszych 6 lokali socjalnych wywołało tak pożądaną efekt domina. — *Dato to szansę na mieszkanie 14. rodzinom — oznajmiła radnym E. Gładysz. — Odzyskaliśmy kilka lokali komunalnych, co umożliwiło zamianę mieszkań. Do tych o przyzwoitym standardzie wprowadzili się lokatorzy o wyższych dochodach, zwalniali mieszkańca z niskim czynszem. Na nie już czekały osoby w trudnej sytuacji ekonomicznej, potrzebujące tańszych lokali.*

Miejscy radni widzą sens stawiania na budownictwo socjalne. Optowali za tym podczas obrad komisji i na XXX sesji. Innego zdania była tylko Urszula Gajczyk. — *Należy kontynuować budownictwo TBS. Dziś 48 rodzin chce wnieść tam 30% wkład — przekonywała radna.*

Czy inwestowanie przez TBS w nowe budynki ma przyszłość? — *Od połowy 2004 r. Bank Gospodarstwa Krajowego (udzielający kredytów na tego typu budownictwo — red.) stawia TBS twardy wymóg: kapitały własne w wysokości nie mniejszej niż 40% majątku trwałego tej spółki. TBS stawiając kolejny blok wartości 4–5 mln zł musi wykazać, że 40% tej kwoty ma nie w gruncie, nie w innych budynkach, lecz w kapitałach — podkreślał prezydent Waldemar*

Wardziński. Z tego wynika, że jeśli radni zdecydują o budowie następnego 70 — rodzinnego bloku TBS (koszt ok. 5 mln zł), to ze świadomością, że w kolejnym budżecie muszą zapisać 2 mln zł na podniesienie kapitału zakładowego spółki. Inaczej TBS nie będzie miało szans otrzymania kredytu. — *Od dawna deklarowałem, że trzeba postawić na lokale socjalne, które wymuszają ruch na rynku nieruchomości.*



Prezes TBS Z. Bartoszek (z lewej), PEC — J. Wyrzykowski i prezydent W. Wardziński

ści. To pozwoli zapewnić mieszkania tym, których nie stać na duży czynsz — przypomniał prezydent. — Jeżeli nas stać na inne budownictwo, to proszę od razu wskazać źródła jego finansowania, bo tylko takie propozycje mogą uznać za odpowiedzialne.

Planowanie sobie, a potrzeby sobie

Los TBS jako inwestora jest chyba przesądzony, a co z obowiązkiem zarządcy? Zarządzanie oznacza utrzymywanie budynków i mieszkań w dobrym stanie. Wygląda na to, że plan remontów, uchwalony w listopadzie 2001 roku wraz z „Programem gospodarowania lokalami wchodzącymi w skład mieszkaniowego zasobu gminy na lata 2002–2006” coraz bardziej nie przystaje do rzeczywistości. Podczas posiedzeń komisji radni doszli do wniosku, że trzeba go zaktualizować. Jest nieadekwatny do potrzeb — przez 3 lata funkcjonowania Programu TBS wydał na uwzględnione w nim remonty tyle, ile na niezaplanowane w 2004 r. — *Czy tych nieplanowanych nie należało ograniczyć? Trzeba wydawać tyle, ile się ma — zwrócił uwagę Marcin Stryczyński. Co jednak zrobić, gdy w domach sprzed 60 lat wszystko się sypie? — Konieczne remonty mocno przekraczają możliwości finansowania. Z tego powodu stan techniczny 18 budynków zagraża bezpieczeństwu, a część z nich kwalifikuje się tylko do rozbioru — mówił Ryszard Sobotko.*

Trwają prace nad programem rewitalizacji miasta. Jeżeli uda się uzyskać fundusze strukturalne, na lata 2009–2015 jest przewidziana renowacja najstarszej dzielnicy Ciechanowa — Bloki. Jest tam ponad 100 budynków zbudowanych w czasie II wojny światowej. Na razie TBS nie jest w stanie zaspokoić potrzeb remontowych ich lokatorów.

Nie złapaliśmy Pana Boga za nogi

— *Wydawało się nam, że powołując w 1998r. do życia TBS złapaliśmy Pana Boga za nogi — wspominał przewodniczący J. Czaplicki. — Z perspektywy 7. lat okazuje się, że było to błędem, bo w mojej ocenie TBS nie rozwiązuje problemu mieszkaniowego. Do budowanego właśnie bloku na 70 mieszkań trafią 3 rodziny z listy oczekujących. Skoro*

do tej inwestycji miasto musi dołożyć 380 tys. zł, to wychodzi, że kupujemy 3. rodzinom mieszkania za ponad 100 tys. zł każde — wliczył przewodniczący. Przypomniał, że od chwili powstania TBS miasto włożyło do spółki ponad 2 mln zł w nieruchomościach, głównie w postaci działek i ok. 6 mln zł w gotówce.

Dziś widać, że istnieje konieczność rozdzielenia, za co ma płacić miasto, za co wspólnota, a za co właściciele we wspólnocie oraz najemcy w budynku TBS. Konieczność uporządkowania tych spraw przemawia zdaniem przewodniczącego za powołaniem przez prezydenta od 1 stycznia 2006 r. własnego zarządcy komunalnych zasobów mieszkaniowych. Janusz Czaplicki postawił w tej sprawie formalny wniosek.

Skąd ta strata?

Na tej sesji radni musieli zdecydować też o poważnym dofinansowaniu TBS. W 2005 r. do spółki według pierwotnej wersji budżetu miasto miało dołożyć 1 230 tys. zł (850 tys. zł do remontów i 380 tys. zł dopłaty do utrzymania zasobów socjalnych). A cały ambaras stąd, że po zmianie zasad księgowania w TBS zamiast 700 tys. zł „papierowego” zysku wyszło 940 tys. zł realnej straty.

Gdyby księgowano tak, jak do tej pory, wynik finansowy spółki za ten rok mógłby być dodatni — 711 tys. zł na plus. Ta różnica wynika tylko i wyłącznie z innego sposobu ujęcia w księgach finansowych umorzeń kredytów i tzw. partycypacji, czyli wpłat od przyszłych najemców mieszkań TBS. W poprzednich latach takie operacje były wykazywane jako przychody spółki w danym roku, co jest niezgodne z ustawą o rachunkowości. Na ten błąd zwrócili uwagę biegli rewidenty, miał do tego również zastrzeżenie bank kredytujący TBS. — *Tego rodzaju wpłaty nie powinny wpływać na wynik spółki, a one w sposób sztuczny go podnosiły. Wydawało się, że TBS jest w dużo lepszej kondycji — wyjaśniał W. Wardziński. — W roku 2004 nie nastąpiła wielka zapaść. Ta zapaść w spółce trwa od początku jej powstania. To wyłącznie błędne zapisy spowodowały, że dziś musimy tyle do niej dopłacić.*

Trudno, dopłacamy

Radni zdecydowali się wnieść do spółki wkład pieniężny w celu podwyższenia kapitału zakładowego i objęcia udziałów — inaczej bank nie udzieliłby kredytu na dokończenie bloku przy ul. Witosa. Uchwalono również zmiany w budżecie, związane ze stratą TBS.

Tu nie brakowało wątpliwości. — *Czy te zmiany pozwolą rzeczywiście na dokończenie tego budynku TBS? Czy nie zaważy na tym dług wobec firm komunalnych? — dopytywał się M. Stryczyński. — Koszty utrzymania zasobów rosną. Dlaczego tak się dzieje, skoro redukcja zatrudnienia w TBS przyniosła oszczędności? — chciała się dowiedzieć U. Gajczyk, a Stanisław Kurek mówił o słabej ściągalności czynszu. — Sprawdźcie przede wszystkim kto nie płaci. Co przez rok zrobił zarząd spółki w tej sprawie? — pytał radny. — Dużo więcej jest postępowań windykacyjnych. Dla niektórych jest to sygnał do zamiany mieszkań, na które lokatora nie stać. Jest to możliwe dopóki nie zapadnie wyrok o eksmisji — tłumaczyła E. Gładysz.*

Spółka postawiona na głowie

Wrzucenie do jednego worka wszystkich zasobów: komunalnych, wspólnotowych, TBS-owskich oraz

Debata samorządowa w Katolickim Radiu Ciechanów

Lepszy grodzki

Powiaty można podzielić na ziemskie i grodzkie. Powiat grodzki to gmina miejska, której zostały udzielone kompetencje administracji powiatowej. Spełnia na swoim terenie takie funkcje administracyjne, jak powiat ziemski. Powiat ziemski obejmuje swoim zasięgiem znacznie większe terytorium niż gmina, jest to teren kilku lub nawet kilkunastu gmin.

Mniej pieniędzy i kompetencji

W Polsce powiatami grodzkimi są dawne stolice województw. Tylko 3 z nich zdecydowały się przyjąć status powiatu ziemskiego: Piła, Sierpc i Ciechanów. Ile nasze miasto straciło lub zyskało na tej decyzji? Temu tematowi była poświęcona debata na antenie Katolickiego Radia Ciechanów.

— *Kompetencje i zakres działań miasta na prawach powiatu grodzkiego są o wiele szersze niż gminy miejskiej. Za tym idzie o wiele wyższy budżet — powiedział prezydent Waldemar Wardziński. Janusz Czaplicki dodał, że w mieście byłaby jedna Rada (dziś jest Rada Miasta i Rada Powiatu).*

— *W interesie mieszkańców leży, żeby miasto, w którym żyją było sprawne i tanio zarządzane. Przy skupieniu kompetencji, obowiązków i pieniędzy na zadania w jednym ośrodku decyzyjnym moglibyśmy dużo więcej zrobić. Rozdzielanie odpowiedzialności na kilka różnych ośrodków decyzyjnych powoduje tylko komplikacje i pewien bałagan — wyjaśnił W. Wardziński.*

Skąd taka decyzja?

Przewodniczący Rady Miasta J. Czaplicki w 1998 roku, uczestniczył w podejmowaniu decyzji o ziemości naszego powiatu. — *Trzeba pamiętać, że powiatami grodzkimi w pierwszym etapie miały być tylko miasta powyżej 100 tys. Dopiero pod naciskiem zdecydowano, że będą to także miasta, które tracą status wojewódzkich, ale rząd i ówczesna ekipa, która opracowała reformę administracyjną, naciskała na nas, aby Ciechanów był powiatem ziemskim. Obiecywano nam: zalew, obwodnicę, Wyższą Szkołę Zawodową. Co z tego dzisiaj mamy, wiemy wszyscy. Gdyby nie poseł Koźlakiewicz nie byłoby nawet szkoły wyższej — podsumował J. Czaplicki. — Nie było w tej sprawie głosowania w Radzie Miasta. Był czerwiec 1998 r., to była ostatnia sesja Rady Miasta, bo skończyła się kadencja. Zarząd miał funkcjonowanie przedłużone do jesieni i to on podjął decyzję. Rada Miasta większością głosów postanowiła nie zajmować stanowiska. Ci, którzy samodzielnie pozbawili się grodzkości dali się złapać ówczesnemu rządowi na obietnice, bo te miasta, które zrezygnowały z grodzkości miały*

podlegać tzw. Programowi pilotażowemu. Po 6. latach funkcjonowania tej reformy uważam, że na tej decyzji straciliśmy — skomentował radny Andrzej Czyżewski.

Jeden zarządca

— *Straciła na tym oświata — stwierdził Cezary Chodkowski, dyrektor ZOSiP. — Powiat grodzki oznacza jednego zarządcę dla wszystkich szkół. Dziś mamy ich dwóch. Polityka oświatowa to nie tylko większe finansowanie oświaty, ale też część merytoryczna, dokształcanie kadry nauczycielskiej, polityka kadrowa od szczebla podstawowego do ponadgimnazjalnego. Teraz mamy niż demograficzny, będą puste budynki, zmiana siedzib szkół, tworzenie zespołów. Zarządzanie wszystkimi szkołami daje o wiele większe możliwości — dodał C. Chodkowski.*

Leszek Goździewicz — rzecznik ciechanowskiej policji też uważa, że byłoby lepiej, gdyby Ciechanów był powiatem grodzkim. — *Zapewne 30–40 policjantów więcej byłoby na stanie etatowym naszej jednostki. W znaczący sposób wpłynęłoby to na planowanie służby, umożliwiłoby bardziej elastyczne zabezpieczenie imprez na terenie miasta.*

Czy powiat ziemski ma jakieś plusy?

W. Wardziński: — *Z punktu widzenia wielkości obszaru, jego spójności, poczucia przynależności do pewnej rodziny — pewnie tak. Poza tym nie widzę plusów. Powiem zdecydowanie — miasta, które funkcjonują dzisiaj na prawach powiatów grodzkich są zarządzane sprawnie i dysponują większymi budżetami, mają większe możliwości inwestycyjne, mogą sprawniej zarządzać oświatą czy kulturą. Miasto wielkości Ciechanowa na prawach powiatu grodzkiego dysponowałoby budżetem 120 mln zł. Wszystkie funkcje i zadania, które nakładają na nas ustawy szybciej i sprawniej moglibyśmy wypełniać w ramach powiatu grodzkiego. — Problem polega na tym, że gmi-ny źle wyposażono w uprawnienia. Reforma ustrojowa nie wzmocniła, a stworzyła kolejny organ pośredni. Taka gmina jak Ciechanów mogłaby podejmować szereg obowiązków powiatu, bez jakiegokolwiek obawy, że cokolwiek popsuje — zaznaczył J. Czaplicki.*

Czy zatem istnieje możliwość zmiany sytuacji? Czy powiat ziemski może dostać przynajmniej niektóre kompetencje powiatu grodzkiego? — *To pytanie trzeba zadać inaczej. Czy z powiatu ziemskiego można wyłaczyć miasto i zrobić powiat grodzki. Obawiam się, że bez większej reformy systemowej jest to niemożliwe — zakończył prezydent.*

red.

Rozwód TBS i zasobów komunalnych c.d.

rosnące potrzeby remontowe i zadłużenie czynszowe lokatorów — to wszystko wpływa na trudną sytuację ekonomiczną Towarzystwa. — *W momencie powoływania TBS popełniono wiele błędów. Problemy jakie w tej chwili mamy wynikają ze sposobu zawiązania spółki, zorganizowania jej. Od początku stała na głowie, nie na nogach. W ciągu minionych 2. lat prostowaliśmy wiele spraw dotyczących bilansu otwarcia, formalnego przejmowania majątku, jaki TBS powinien mieć od początku istnienia. Okazało się na przykład, że pewne składniki majątkowe miasto wносиło do tej spółki dwukrotnie — poinformował prezydent.*

Porządki w TBS trwają: wreszcie wspólnoty mieszkaniowe same roz-

liczają się z firmami komunalnymi. To niebagatelna kwestia. Na koniec I kw. 2005 r. zadłużenie TBS wobec PEC wyniosło ok. 1 650 tys. zł, ZWiK — 360 tys. zł, PUK — 10 tys. zł. Poprzez preferencyjne ceny lokali (nawet do 95% zniżki) miasto stara się zachęcić lokatorów mieszkań komunalnych do ich wykupienia i powiększenia liczby wspólnot.

Jednocześnie przyjęte przez Radę Miasta wprowadzenie od 1 stycznia odrębnego zarządzania miejskimi zasobami komunalnymi to porządków ciąg dalszy. Tym razem radni nie ograniczyli się do dyskusji i zdecydowali o radykalnej zmianie.

Ewa Blankiewicz

Interpelacje radnych

A. Bukowska zwróciła się do spółdzielni mieszkaniowych i właścicieli prywatnych posesji, żeby wykaszali trawę, zmniejszając tym samym zagrożenie dla alergików. Zaproponowała też ustawienie ekranów wzdłuż hałaśliwych ulic krajowych: Tatarskiej i Pułtuskiej (zaapelowała do A. Soplińskiego o wsparcie tego zamierzenia). Podziękowała też przewodniczącemu Rady i prezydentowi za godne reprezentowanie miasta podczas konferencji w PWSZ.

R. Sobotko przekazał zaniepokojenie mieszkańców informacjami o ograniczeniu zadań ciechanowskiego urzędu poczty. Radny zauważył, że właściciele nieruchomości przy ul. Sienkiewicza nie posprzątali ulic z piasku po zimie. Przekazał, że lokatorzy budynku przy ul. 17. Stycznia 41 mają problem z podłączeniem go do sieci gazowej i ciepłowniczej. Zasygnalizował też, że trzeba zadbać o place zabaw na Blokach oraz obniżyć kilka krawężników.

A. Stępkowski podziękował władzom miasta za wykonanie dojazdu do Szkoły Podstawowej Nr 4 oraz zakup sprzętu do skate parku. Spytał, kiedy rozpoczną się prace nad jego budową i oświetleniem. Poruszył również problem połączenia między osiedlami: Płońska i 40-lecia.

S. Kurek wystąpił do ZKM z prośbą o obliczenie, ile spółka zaoszczędziła na decyzji Rady o pozbawieniu radnych bezpłatnych przejazdów autobusami. Zapytał, w ilu autobusach wymieniono w związku z tym tablice informacyjne i jakie koszty były z tym związane. Radny uważa, że powinno się usunąć znaki zakazu zatrzymywania się na ul. Niechodziej (droga powiatowa) przy Cedrobie i naprzeciwko „Mrówki” oraz położyć asfalt na granitowej kostce jezdni ul. Sienkiewicza, mimo sprzeciwu konserwatora zabytków.

S. Kęsik poprosił o powtórne wystąpienie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o bariery zabezpieczające skrzyżowanie ulic Płońskiej i Sońskiej do chwili budowy ronda. Radny zapytał o stan prac nad wiatczami oraz łącznik między ulicami: Reutta i Płońska.

Z. Stańczak zaproponował, żeby rozważyć zamianę działek przy Al. Niepodległości na położone w innej części miasta. Ich właściciele nie mogą się budować, gdyż postępowanie jest na rok zawieszone. Radny poprosił też o informację, na jakim etapie jest sprawa t.zw. unijnego projektu rozbudowy i modernizacji osiedla Zachód.

Z. Dąbrowski zapytał, czy w świetle negatywnej odpowiedzi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, miasto ma plany dotyczące drogi, łączącej Szkołę Podstawową Nr 4 z ul. Sońską.

D. Szczygielski zauważył, że przy skrócie z ul. Pijanowskiego w Warszawską, na tyłach hotelu „Polonia” jest plac, który można byłoby przekształcić w parking. Radny chciał się dowiedzieć, czy jest możliwe formalne obniżenie jego diety o wartość, która posłużyłaby nabyciu biletu miesięcznego na wszystkie linie dla radnego Kurka.

S. Walczak zapytał, co miasto robi wobec naruszenia interesu prawnego Gminy Miejskiej Ciechanów przy wydaniu przez Starostę pozwolenia na budowę hipermarketu.

U. Gajczyk mówiła o zanieczyszczeniu kanałów i zapytała, kiedy zostaną usunięte rury, odprowadzające zanieczyszczenia z 2. studzienek przy skrócie z ul. Gostkowskiej w ul. 17. Stycznia (zgodnie z wyjaśnieniem Ewy Gładysz jest to odwodnienie ul. Gostkowskiej – red.).

E. Rokowski zapytał, czy jest możliwość alternatywnego zaopatrzenia w wodę mieszkańców, gdyby zaistniało skażenie chemiczne lub bakteriologiczne.

Szpital dostanie od miasta nowy sprzęt

Podobnie jak w zeszłym roku ciechanowski szpital otrzyma od miasta dotację na zakup nowego sprzętu i aparatury medycznej. Dotacja — równowartość kwoty podatku od nieruchomości szpitala za 2004 r. — zostanie przekazana za pośrednictwem Sejmiku Województwa Mazowieckiego, który jest organem założycielskim tej placówki medycznej. Podarowane 272 tys. zł zgodnie ze swoim życzeniem szpital chce wydać na: 8 łóżek Egertona, zestaw do prób wysiłkowych, przenośny aparat rentgenowski, zestaw do telemetrii dla 3 pacjentów, 4 podwójne pompy strzykawkowe infuzyjne, 2 stymany do czasowej stymulacji zewnętrznej, 7 monitorów, w tym do monitorowania ciśnienia, ekg, pulsoksymetrii.

Radny Tomasz Grembowski, który jest jednocześnie członkiem Rady Społecznej szpitala stwierdził, że chociaż Wojewódzki, to dla mieszkańców Ciechanowa jest to ich szpital i samorząd miejski chętnie przeznacza pieniądze na tak szczytny cel. — *Jest jedno drobne ale. Pani dyrektor Romanowicz wspominała chyba o tym, że w związku z pewnym opóźnieniem w uregulowaniu należności podatkowych za rok 2004 zostały naliczone ustawowe odsetki i — może przez roztargnienie lub nawet pracy — nie złożyła do prezydenta prośby o umorzenie tych odsetek. Tymczasem Regionalna Izba Obrachunkowa może zarzucać prezydentowi miasta niską skuteczność w egzekwowaniu należności podatkowych — wyjaśniał radny. Wystąpił też z propozycją, żeby pieniądze z należnych podatków płaconych w tym roku przez szpital zostały ujęte w programie inwestycyjnym miasta na rok 2006. — Za całą wpłaconą kwotę miasto mogłoby na terenie, będącym własnością szpitala poprawić nawierzchnię jezdni, chodniki, może wybudować bezpłatny parking.*

Tomasz Grembowski przypomniał, że w zeszłym roku mieszkańcy Ciechanowa za pośrednictwem radnych przekazali szpitalowi ponad 280 tys. zł na zakup nowoczesnej karetki reanimacyjnej. — *Był to szczodry dar samorządu i mieszkańców, a przecież jak wiemy, nigdy na tej sali nie usłyszeliśmy, że dyrekcja szpitala dziękuje za ten prezent — z przykrością stwierdził radny. — Może zmieniają się obyczaje, chociaż nie tak do końca, bo za 2 karetki przekazane później szpitalowi przez Ministerstwo Zdrowia zorganizowano całkiem godne, publiczne podziękowanie.*

— *Nie wiem jak pan prezydent, ja podziękowania za karetkę nie styszałem, ale uważam, że naszym obowiązkiem jest wspierać szpital, na ile jest to możliwe — stwierdził przewodniczący J. Czaplicki. Tego samego zdania jest też prezydent W. Wardziński, który wystąpił z inicjatywą przekazania kolejnej dotacji oraz wszyscy radni. Uchwala w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Mazowieckiemu na dofinansowanie zakupu sprzętu i aparatury medycznej z przeznaczeniem dla Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie została podjęta jednogłośnie.*

E.B.

Konie na Błoniach

Niecodzienny to widok: Wicher, Piosenka i Waćpanna pod ciechanowskim zamkiem. Te i inne konie oraz 70. jeźdźców z Ciechanowa i Mazowsza wzięło udział w regionalnych zawodach w skokach przez przeszkody. 12 czerwca na błoniach, gdzie przeprowadzone zostały cztery konkuren-



Olga Grabowska na Wicherku zdobyła Puchar Prezydenta Miasta

cje, nie brakowało emocji. W klasie „L” — wysokość przeszkód do 100 cm — I miejsce zajęła Katarzyna Kowalik na koniu Skania, II — para Agnieszka Grabowska i Piosenka, III — przypało Wojciechowi Kluczekowi i Waćpannie. W tej samej klasie z przeszkodami od 100 do 110 cm najlepsza okazała się Katarzyna Kowalik (tym razem na Tifani), Robert Wilczewski i Jamyour byli drudzy, Agnieszka Grabowska i klacz Piosenka — trzeci. W klasie „P” — wysokość przeszkód od 110 do 115 cm — I miejsce zdobyła para Olga Grabowska i Wanessa, drugie — Piotr Wilczewski i Stalon, trzecie — Maciej Zajączkowski i Epos. W ostatniej konkurencji o Puchar Prezydenta Miasta poprzeczki zostały podniesione na wysokość 120–125 cm. Zwyciężyła Olga Grabowska na Wicherku, II miejsce zajął Piotr Wilczewski na Contender-sonie, III — Olga Grabowska, startująca na Par-mie.

Zawody zorganizował Ciechanowski Klub Jeździecki przy wsparciu MOSiR-u i Urzędu Miasta. Urząd ufundował nagrody pieniężne dla najlepszych jeźdźców.

K.D.

Zainwestuj w zdrowie

Jest to jedna z najprostszych, najmniej kosztownych i wysoko opłacalnych inwestycji. Wystarczy tylko lubić siebie i nie katować ciała rakotwórczymi używkami i tłustymi, przesyconymi chemią produktami spożywczymi. Warto też czasem złapać wiatr we włosy podczas spaceru, albo chociaż raz w tygodniu zafundować sobie przejażdżkę rowerem.

W niedzielne popołudnie, 12 czerwca, pod Ratuszem na Festynie Rodzinnym zorganizowanym przez Stowarzyszenie — Ciechanowskie Konsorcjum Zdrowia i Instytut Ochrony Zdrowia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, można było sprawdzić swoją wiedzę na temat zdrowego stylu życia. Zdarzało się, że wyniki, wykonywanych bezpłatnie pomiarów ciśnienia tętniczego, poziomu cukru we krwi, albo masy ciała i tkanki tłuszczowej (tu szczególnie panie robiły okrągłe oczy!) wprawiały w zdumienie. Wtedy można było liczyć na fachową poradę żywieniową i słowa otuchy.

Oczekującym w kolejkach do pomiarów czas umilały występy artystyczne, odbywające się na scenie

przed Ratuszem. Ciekawe jaki miały wpływ na wyniki pomiarów, bo na poprawę nastroju wpływały wyraźnie. Zwłaszcza popisy dzieciaków z przedszkoli. Ciśnienie wzrastało na pewno



Wyniki pomiarów masy ciała zaskakiwały

na widok skaczących przez przeszkody skaterów, a uspokajało się przy nastrojowej muzyce Wojtka Gęsickiego. Na skwerku instruktorzy z UKS „Olimpikus” i MOSiR-u prowadzili gry, zabawy, konkursy i konkurencje sportowe dla dzieci.

Aby tradycję stało się zadość prezydent Waldemar Wardziński dokonał aktu przecięcia piłą ogromnego papierocha, aby uwolnić miasto od tych „okropnych śmierdziuchów”. Gdyby to symboliczne „uwolnienie” stało się realnym, spełniłoby się przesłanie pikniku: „Zainwestuj w zdrowie! Bądź wolny od dymu tytoniowego!”.

Anna Goszczyńska



Występy na scenie przy Ratuszu umilały czas

Lato w mieście

27 czerwca rozpoczyna się wycieczki i upragnione wakacje. W tym roku z wypoczynku letniego skorzysta około 12 tysięcy dzieci i młodzieży z ciechanowskich szkół. Z myślą o nich instytucje i organizacje działające na terenie miasta przygotowały specjalną ofertę.

Muzeum Szlachty Mazowieckiej 16 lipca, 20 sierpnia i 10 września proponuje Koncerty Muzyki Dawnej, które odbywać się będą na Zamku Książąt Mazowieckich. 20 sierpnia, podczas Jarmarku Średniowiecznego, zaprezentują się trubadury i woje. Muzeum udostępni zwiedzanie ekspozycji stałych i czasowych na zamku oraz w dworcu Aleksandry Bąkowskiej w Gołotczyźnie.

Miejska Biblioteka Publiczna w okresie wakacyjnym zaprasza do korzystania ze swoich zbiorów. Proponuje ponadto konkursy, zabawy plastyczne i gry planszowe.

Urząd Miasta w dniach 30–31 lipca organizuje XIII-wieczny turniej rycerski. Jak co roku, w sierpniu, mieszkańcy Ciechanowa będą świadkami widowiska historycznego „Powrót Szwoleżerów Gwardii”.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci razem z **Klubem „Zamek”** od 1 do 31 lipca organizuje „Lato w mieście”. Około 120 dzieci w wieku 7–14 lat będzie uczestniczyć w zajęciach plastycznych, teatralnych, sportowych i tanecznych. W okresie od 4 lipca do 26 sierpnia półkolonie poprowadzi **Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża**. W czterech 2-tygodniowych turnusach weźmie udział około 240 dzieci. W programie zajęć będą gry, zabawy oraz wycieczki krajoznawcze. Ofertę letniego wypoczynku dzieci i młodzieży przygotował też



Jeżdźnia na krytej pływalni jest prawdziwą atrakcją dla dzieci

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W terminie 7 lipca–30 sierpnia 150 dzieci w wieku od 7 do 14 lat będzie mogło bezpłatnie skorzystać z lekcji pływania, brać udział w turniejach, grach, zabawach i wycieczkach. MOSiR udostępni im obiekty sportowe: kąpielisko na Krubinie, basen, krytą pływalnię, siłownię oraz stadion miejski. W lipcu i sierpniu MOSiR zaprasza do udziału w Turnieju Piłki Piżowej i Turnieju „Dzikich Drużyn”. Oferuje też konsultacje i zgrupowania szkoleniowe w piłce nożnej. TPD, PCK i MOSiR wygrały konkurs i dostały dofinansowanie ze środków Urzędu Miasta. Na sfinansowanie letniego wypoczynku w tym roku Urząd przeznaczył 10 500 zł.

Katarzyna Dąbrowska

Skater – człowiek na desce

Jest ich w Ciechanowie około trzydziestu. Jazda daje im poczucie wolności, zastrzyk adrenaliny. Sport wyczynowy to ich sposób na ciekawszą codzienność, na zmaganie się ze słabościami, nauka pokory. Niektóre tricki trzeba powtarzać po kilkadziesiąt razy, żeby w ogóle się udały, a i tak nie ma pewności, że za następnym podejściem będzie perfekcyjnie.

Od dłuższego czasu starali się o miejsce dla siebie. Potrzebny był im skate park, w którym, nie przeszkadzając nikomu, mogliby bezpiecznie oddawać się swojej pasji. Próbowali zainteresować dziennikarzy, radnych, przyszli z tą sprawą do prezydenta miasta. Wytrwałość się opłaciła. Na wniosek prezydenta 30 tys. zł z bieżącego budżetu miasta radni przeznaczyli na zakup urządzeń do skate parku. Spośród kilku zaproponowanych lokalizacji (Jeziorko, niekała sportowa przy Kraszewskiego, obiekty Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji), najchętniej wymienia się teren przy stadionie. Z kilku powodów: jest ogrodzony, pod nadzorem, byłaby możliwość sprawowania dozoru technicznego. Problem jednak polega na tym, że miejski stadion nie jest ogólnodostępny. Zajęcia sekcji sportowych odbywają się tam według grafiku i pod kierunkiem uprawnionych instruktorów. Obowiązek taki nakłada na organizatorów działalności sportowej Ustawa o kulturze fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 r. — Jeśli

jest taka konieczność będziemy musieli się zorganizować. Ustawę o stowarzyszeniach już przestudiowałem. Myślimy nad statutem. Jest nas wystarczająco dużo, żebyśmy mogli założyć stowarzyszenie. Byłoby w nim miejsce dla uprawiających różne sporty wyczynowe: skaterów, jeźdźców na rowerach i rolkach — mówi Adam Kozłowski, jeden z przedsiębiorczych amatorów jazdy na desce. Cóż więcej można dodać? Powodzenia chłopaki!

Anna Goszczyńska



Kick flip w wykonaniu Adama Kozłowskiego

Premiera Teatru Exodus w Centrum Kultury i Sztuki

Piekiło jest tuż obok

Od lat dramaturdzy i reżyserzy, od Strindberga i Gombrowicza po Witkacego i Lyncha udowadniają widzom, że ciche prowincjonalne życie bywa piekłem podszyte. Katarzyna Dąbrowska, twórca i reżyser Teatru Exodus, w trakcie godzinnego spektaklu inspirowanego „Sonatą Belzebuba” Stanisława Ignacego Witkiewicza, pokazała jak ten równoległy do naszego świat pełen krzątających się demonów, diabelski wariant rzeczywistości, przenika do życia artysty.

Kompozytor Istvan Szentmichalyi (wyciszony, targany wątpliwościami Michał Wulczyński) cierpi męki niespełnienia. Codziennosc go nuży, nawet uczucie do młodziutkiej Krystyny nie jest w stanie dostarczyć mu podniecia i pobudzić wyobraźni.

Istvan żyje jednak w Mordowarze, miejscu, w którym od wieków czai się dziwnosc. Diabelscy Lokaje w kusych czerwonych fraccach już przygotowu-

sująca między dowcipem i tragedią Anna Goszczyńska). Babcia jest jak chór z antycznej tragedii, przepowiada śmierć. Drobną, delikatną Krysia wbiałejkoszulinoce, ma stanowić przeciwieństwo kobiety fatalnej. Ale to wcielenie niewinności wypruwające wnętrzości pluszowego misia i niepokojąco bawiące się nożem chwila ma w sobie więcej perwersji (obok zamysłu reżysera to również zasłu-



Podano kolację — chwałę i wino. Poczęstowano też publiczność. Babcia wznosiła toasty jeden po drugim...

ją scenę na wejście demiurga i odmianę losu kompozytora. Wystarczy wypowiedzieć życzenie, zatęsknić za zakazanym i uchylić mu drzwi... Zgodnie z życzeniem artysty szatan go zainspiruje — pokaże całe piekiło świata, nasyca twórczą rozpacz. Koszty okazały się wysokie — Istvan nie wytrzyma naporu krańcowych emocji, wybierze powrót do zwykłego życia. Zatęskni za wieczorami, których nuda tak go dusiła. Nie można jednak bezkarnie dotknąć ostateczności. Z piekła wraca się z pustką w sercu. Istvan powtórzy więc los innego kompozytora, który wcześniej, zgodnie z mordowarską legendą, zawarł pakt z diabłem — powiesi się. Spełnił swoje marzenie, stworzył idealną sonatę, ale zagra ją triumfujący szatan, odwieczny wirtuoz.

Istvan przegapia swoje życie. Tęskniąc za niezwykłością nie dostrzega tej ukrytej w codzienności. Tymczasem wokół niego rozgrywają się prawdziwe namietności. Młodziutki Hieronim (naturalny Mateusz Wiśniewski zdradza w tej roli prawdziwy talent) szarpie się między świeżo odkrytą miłością do niewinnej gimnazjalistki Krystyny i wspomnieniem romansu z rozpustną Hildą. Krystyna kocha Istvana, ale i jej udzieli się pragnienie szaleństwa. Wieczór z diabłem w tle nie daje szansy na szczęśliwe zakończenie. Po kolejnym upokorzeniu Hieronim zabija Hildę i siebie, a otrzeźwieniem dla Krystyny będzie dopiero samobójstwo Istvana.

Wszystko zdarzy się zgodnie z przecuciami Babci Julii (świetnie balan-

ga odtwórczyni tej roli Mileny Wiśniewskiej) niż Hilda (bardzo wiarygodna Katarzyna Stańczak), ostentacyjnie rozwiązała w czarnej bieliźnie i czerwonych pończochach.

Bohaterki dramatu są niebezpieczne — Witkacy często dostrzegał w kobietach demoniczne zło — ale nie one są siłą napędową zdarzeń. To nienasycone i ambicja artysty popychają go w strefę mroku, czynią łatwym łupem. Baleastadar (znakomity Cezary Kaźmierski) to szatan ponadczasowy. To on uwiódł XIX-wiecznego Fausta Goethego złudą wiecznej młodości i miłości Małgorzaty, kupił doktora Faustusa z powieści Tomasza Manna obietnicą stworzenia dzieła doskonałego. To jemu w pędzie do kariery zaprzędał duszę współcześni piękni dwudziestolenni. Elegancki, w modnej czerni, Baleastadar z nonszalanckim uśmiechem wodzi spojrzeniem po widzach. Z iloma z nas poszłoby mu tak łatwo jak z Istvanem? Piekiło jest tuż obok, na wyciągnięcie ręki. I nie potrzeba sztuczek Belzebuba, żeby go doświadczyć.

Ewa Blankiewicz

Spektakl został zrealizowany w dużej mierze ze środków Urzędu Miasta. W czerwcu mieszkańcy Ciechanowa mogli zobaczyć 3 przedstawienia. Każde z nich miało komplet publiczności. Bilety sprzedano z dużym wyprzedzeniem. Ci, którzy nie dostali się na przedstawienie będą mogli obejrzeć je we wrześniu podczas Dionizji.

Poznaj swojego radnego



Stanisław Kurek (na zdjęciu po prawej) — radny trzeciej kadencji, z listy SLD. Urodzony w 1937 roku. Inżynier mechanik. Absolwent Politechniki Warszawskiej. Członek Komisji Rewizyjnej i Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Zenon Stańczak — urodził się w 1962 roku w Ciechanowie. Studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W wyborach samorządowych kandydował z listy SLD. Obecnie radny niezależny. Członek Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Od 1982 roku pracuje w policji. Jest aspirantem — specjalistą z zakresu wypadków drogowych Komendy Powiatowej Policji w Ciechanowie. Życie prywatne wypełnia mu rodzina, dom, działka. Hobby to strzelectwo, majsterkowanie i muzyka „Czerwonych Gitar”.



Głosy w dyskusji o przyszłości Zamku Książąt Mazowieckich

Co dalej z Zamkiem?

Wiele osób wypowiedziało się już na temat przyszłości naszego Zamku na łamach „Gazety Samorządu Miasta Ciechanów”. Czas oddać głos wybitnym autorytetom w dziedzinie historii oraz zagospodarowania zabytków. 30 lipca w Ciechanowie odbędzie się konferencja poświęcona wykorzystaniu średniowiecznego obiektu w celach promocyjnych. Na ten temat będą się wypowiadać m.in. prof. Henryk Samsonowicz, prof. Przemysław Krajewski, dr Grzegorz Russak. Konferencji towarzyszyć będzie wystawa prac nagrodzonych w konkursie fotograficznym „Zamek Książąt Mazowieckich — inne spojrzenie”. W dniach 29–31 lipca nasz średniowieczny zamek zajęty będzie przez XIII-wiecznych rycerzy i ich damy, którzy w odpowiednich strojach wprowadzą mieszkańców Ciechanowa w atmosferę przeszłych czasów.

Konferencja, wystawa oraz pokazy turniejów łuczniczych, zabaw i obłęż-

nia zamku mają charakter otwarty. Już dzisiaj zapraszamy wszystkich mieszkańców miasta i turystów.

Organizatorem letniej imprezy jest Prezydent Miasta Ciechanów, przy współpracy Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Ciechanowskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz Chorągwi Łomżyńskiej: Bractwa Rycerskiego.

Przypominamy, że cały czas trwa konkurs fotograficzny na zdjęcie ciechanowskiego Zamku. Prace można składać w sekretariacie Urzędu Miasta do dnia 30 czerwca. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej Urzędu: www.um.ciechanow.pl oraz w Wydziale Promocji i Komunikacji Społecznej.

Szczegółowe informacje dotyczące konferencji i imprez jej towarzyszących podane zostaną w lokalnych mediach oraz na plakatach.

Jolanta Truszevska

Integracyjny festyn z okazji Dnia Dziecka

Recepta na dobrą zabawę dla sprawnych i niepełnosprawnych dzieciaków? Dużo wesołej muzyki, darmowych lodów i konkursów, w których można popisać się wiedzą czy znajomością piosenek. Łasuchów ucieszył konkurs jedzenia pączków. Tu bezkonkurencyjny — choć zajął III miejsce — był reżolutny 6-letni Mateusz, który do też rozbawił widzów.

11 czerwca na osiedlu 40-lecia dobrze bawiły się dzieci i ich rodzice. Festyn pod patronatem prezydenta miasta zorganizowali wspólnie: Zarząd Osiedla Nr 5, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mazowsze” i Urząd Miasta.

Wojciech Garliński z Centrum Kultury i Sztuki świetnie radził sobie z maluchami i starszymi. Ci startowali w konkursie ruchu drogowego (nagrody ufundował WORD). Nie zabrakło konkurencji sportowych. Wystar-

czyło np. donieść bezpiecznie jajko do linii mety, żeby wygrać skakanki, ringo, piłki i inne akcesoria (kupił je Urząd Miasta). Wkrótce wszystkie dzieci cieszyły się z nagród: słodczy, maskotek, map. Były też przejażdżki na kucykach i miniaturową bryczką.

E.B



Konkurs jedzenia pączków. Najmniejszy pan na estradzie to Mateusz

Zaopiekuj się mną

W tym numerze, w ramach rubryki „Zaopiekuj się mną”, ostatni raz zagłębamy do schroniska dla bezdomnych zwierząt w Pawłowie. Nie żegnamy się z jego pensjonariuszami. Nadal będziemy śledzić ich losy. Prezentujemy kolejne sylwetki:



Mieszaniec. Podobny do owczarka niemieckiego. Czarny, podpalany, przystojny. Pies ma około 4 lat. Został pojmany w październiku zeszłego roku w okolicach ulicy Wyzwolenia. Jest sympatyczny, ma nienaganne maniery, a w oczach przesywają smutek.



Ten osobnik trafił do schroniska zaraz po Mikołajkach 2004. Grasował w pobliżu ulicy Mleczarskiej. Ma miśkowatą urodę. Krępy, krótkie łapy, ochlapnięte uszy. Natura trochę go rozciągnęła. Wygląda oryginalnie, może trochę zabawnie. A na pewno słodko. Tylko się do niego przytulać.



Piękny pies. Jeszcze się nie otrząsnął. Stracił dom niespełna 3 miesiące temu

Zbliża się sezon wakacji i letnich urlopów. Zazwyczaj wtedy wiele psów traci dom i trafia do schroniska w Pawłowie. Porzucone pupile, zanim zaakceptują nowe środowisko i życie pod kluczem, długo odmawiają jedzenia. Tęsknią. Nie mają pojęcia, że w tym samym czasie ich ukochani właściciele opalają się bez troski na plaży albo zwiedzają Europę.

Katarzyna Dąbrowska

Jedna w Polsce taka lekcja

W I LO im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie odbyła się jedyna w swoim rodzaju Lekcja Papieska, którą zainicjował ks. Krzysztof W. Jończyk. Na oficjalnym rozpoczęciu nie zabrakło prezydenta Waldemara Wardzińskiego i ks. kanonika Eugeniusza Graczyka, którzy objęli honorowy patronat nad Lekcją. Przybył również ks. dr Rafał Bednarczyk — przedstawiciel Kurii Płockiej.

24 godziny, właśnie tyle czasu trwała Lekcja Papieska. Była masą chętnych, jednak tylko nieliczni mogli wziąć w niej udział. Czterdziestoosobowa klasa papieska miała przyjemność słuchać wykładów w nowej, wyremontowanej klasie medialnej. Dzięki lekcjom można było poznać wielkość, zasługi i twórczość Papieża — Polaka. Każda lekcja prowadzona była przez parę nauczycieli. Tematy wykładów to między innymi: „Tryptyk Rzymski. Medytacje” (M. Zmysłowska, M. Stawicki), „Czy świat jest skończony czasowo i przestrzennie? Fizyka wobec zagadnienia stworzenia świata” (J. Nałęcz, J. Witkowski), „Moralne dylematy współczesności. Jan Paweł II wobec miłości, rodziny i umierania” (I. Herman, P. Świercz), „Papieski internet. Zasoby globalnej sieci poświęcone Janowi Pawłowi II. Prezentacja multimedialna” (M. Konieckiewicz,

M. Długoszewski) czy „Pierwszy papież poliglota. Słownictwo, składnia i stylistyka wypowiedzi Jana Pawła II w języku angielskim” (E. Kuczyńska, A. Janowska). Lekcję towarzyszyła bardzo nowoczesna oprawa multimedialna, poczynając od rzutników przez komputery na odtwarzaczach DVD kończąc.



Czterdziestoosobowa klasa papieska. Oni zostali wybrani spośród wielu chętnych

Pechowcy, którzy nie dostali się w szeregi klasy papieskiej mogli na bieżąco śledzić rozwój wypadków w internecie na stronie I LO. Były tam relacje z każdej lekcji i zdjęcia. Na czasie można było bezpośrednio porozmawiać z ludźmi, którzy uczestniczyli w Lekcji Papieskiej.

Na jej inaugurację klasa papieska zagrała fragmenty „Tryptyku Rzymskiego”.

Małgorzata Rudzińska

Dni Patrona w Gimnazjum Nr 4

W maju Gimnazjum Nr 4 im. Książąt Mazowieckich po raz drugi obchodziło Dni Patrona. Z tej okazji ogłoszony został konkurs recytatorski „Poeci mazowieccy” i konkurs plastyczny „Ciechanów — moje miasto”. Tradycja stała się także międzyszkolny „Bieg na Orientację” o Puchar Dyrektora Gimnazjum Nr 4. Bieg cieszył się dużym zainteresowaniem — zgłosiły się szkoły z Ciechanowa i okolic. Każdy zespół otrzymał kompas oraz mapę z wytyczoną trasą, miejscem startu, punktami kontrolnymi i metą. W każdym punkcie kontrolnym drużyny otrzymywały zadania specjalne (np. sprawnościowe lub pytania

z wiedzy ogólnej). Zwyciężył ten zespół, który w jak najkrótszym czasie wykonał wszystkie polecenia. W tym roku najlepsza była drużyna z Gimnazjum Nr 2, drugie miejsce zajęła drużyna z Gimnazjum Nr 1, trzecie — drużyna z Gimnazjum Nr 4. Bieg zakończył się ogniskiem.

Główna uroczystość Dni Patrona odbyła się 25 maja. W akademii pod hasłem „Tu wszędzie jest moja ojczyzna” przypomniane zostały postaci książąt mazowieckich z dynastii Piastów, recytowano wiersze. Laureatom ogłoszonych wcześniej konkursów wręczono dyplomy i nagrody.

Agnieszka Wenda



Odpoczynek przy ognisku po skończonym biegu

Z życia szkół i przedszkoli

„Eurodówka” na Paradzie Schumana

15 maja w Warszawie odbyła się coroczna Parada Schumana. Wzięli w niej udział uczniowie liceów, szkół gimnazjalnych i podstawowych z Polski i nie tylko. Uczestnikami imprezy byli również członkowie klubu „Eurodówka” z Gimnazjum Nr 2. Marsz rozpoczął się na Placu Konstytucji. Pod Pałacem Kultury koncert poprowadził juror z „Idola” — Robert Leszczyński. Występy zespołów młodzieżowych przeplatane były konkursami związanymi z Unią Europejską. Wieczorem zaprezentowały się polskie gwiazdy hip hopu m. in. Pięć Dwa Dębiec, Duże Pe, Doniu, Mezo.

Maluchy na festiwalu piosenki

Dzieci z Miejskiego Przedszkola Nr 4 wzięły udział w I Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Pana Tenorka, który odbył się w dniach 27–28 maja we Włocławku. Maluchy wyśpiewały Nagrodę Pana Tenorka.

„Opowiem Ci bajkę wierszem lub prozą”

31 maja w CKiSz odbył się konkurs recytatorski „Opowiem ci bajkę wierszem lub prozą”. Jury w składzie: Monika Zbyszynska (wykładowca w PPSKAKiB), Stanisław Kęsik (dyrektor CKiSz) i Bożena Zagórska (słuchaczka PPSKAKiB) wysłuchało 40. prezentacji. W kategorii wiekowej dzieci przedszkolnych i klas „0” I nagroda przypadła grupie teatralnej „Pszczołki” (Miejskie Przedszkole Nr 4), II zdobyli K. Rydel, W. Rogalska, D. Kaszuba, A. Dubielak, M. Jerzewska, W. Tchórzewska (Miejskie Przedszkole Nr 6), III — W. Tchórzewska, P. Cichocki (Miejskie Przedszkole Nr 6). W kategorii wiekowej dzieci klas I–III szkół podstawowych I nagroda stała się udziałem Klaudii Grzyb (SP Grudusk), II — Mikołaja Stawickiego (Społeczna Szkoła Podstawowa STO), III — Adriana Gnasia (SP Ościłowo). W kategorii wiekowej dzieci klas IV i starszych szkół podstawowych jury nie przyznało I i II nagrody. III nagrodę zdobyła Oliwia Tetkowska i Magda Jezierska (SP Nr 7).

Rajd rowerowy

10 czerwca sprzed budynku Gimnazjum Nr 3 wyruszyli rowerzyści biorący udział w III Gimnazjalnym Rajdzie Rowerowym. Trasa przejazdu wiodła przez Pałuki, Opinogórę Górną i Ciechanów. W programie znalazło się m.in. zwiedzanie zabytków, spotkanie z wójtem Opinogóry, ognisko. Rozegrany został mecz piłki nożnej i dwubój rajdowy.

Przedszkolny Festyn Rodzin

Jak co roku 10 czerwca na placu zabaw przy Miejskim Przedszkolu Nr 4 odbył się Festyn Rodzin. Dla uczestników przygotowano liczne atrakcje. W imprezie, która miała na celu integrację społeczności przedszkolnej wzięły udział obecne i przyszłe przedszkolaki.

red.

na podstawie materiałów
dostarczonych
przez placówki oświatowe

Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca

Recto — proste chłopaki

Oni nie śpiewają — oni rymują, i nie do muzyki, a do bitów. Nie są gwiazdami. Recto — po łacinie znaczy „prosto”. — *Jesteśmy proste chłopaki i mówimy prosto, o co nam chodzi* — uzasadniają nazwę zespołu. „Wyszukał” ją Przemek, miała o nich coś mówić.

Recto powstało w 2003 roku. Początkowo jego skład tworzyli: Daniel „Chips” Mendel, Bartosz „Graba” Grabowski i Przemek „EFUSO” Łuniewski. Gościnnie grał z nimi Maciek „Pilek” Pilitowski. Potem został na stałe. Połączyła ich miłość do hip-hopu. — *W hip-hopie można*

pracują nad kolejną — powinna być gotowa w wakacje. Będzie bezpłatnie dostępna w Internecie. Oni sami mówią, że nie zależy im na pieniądzu. Chodzi o to, żeby grać. Sława też nie jest im potrzebna. — *Jeśli podchodzi do mnie dzieciak i chce autograf, daję mu go, żeby nie zrobić przykrości, ale nie rozumiem, po co mu on, wolaliby pogadać* — tak pojmuje kwestię sławy Chips. Za to bardzo potrzebna jest im sala. Teraz z powodu jej braku nie mają regularnych prób. Rymują na podwórku. Jedynie przed koncertami gościnnie próbują swych sił w CKiSz.

Zjednoczona Reprezentacja Ciechanowa — to projekt grupy Recto, inspirowany jednym z wywiadów prasowych. Chcieli w ten sposób pokazać młodych rymujących, których jest wielu w Ciechanowie i okolicach, a nikt ich nie słyszał. Płyta już niebawem. Usłyszymy na niej oprócz Recto — WZS (Wyrwani ze Schematu), Poza Regulami i KaO.

Recto

współpracuje z zespołami z Nasielska, Działdowa, Mławy. Występuje w ich miastach.

— *Najważniejsza jest scena, to, żeby grać, spotkać się z publicznością, chcemy grać jak najwięcej, ale nie zawsze są możliwości. 1 maja tego roku rymowali na Pikniku Europejskim zorganizowanym przez Urząd Miasta i CKiSz w Ciechanowie. Najpierw sami, do gotowego podkładu, potem razem z grupą Rendez Vous. — To był spontan, my rymowaliśmy a muzycy na gorąco dokładali swoje instrumenty! Każdy hip-hopowiec chciałby zagrać na żywo* — mówią. Wypadli rewelacyjnie, publiczność nie chciała puścić ich ze sceny. Była to próbka projektu Muzyka Łączy Pokolenia. Wraz z Janem Lipskim (gitara) i Maciejem Ostromeckim (instrumenty perkusyjne) chcą nagrać kilka utworów.

Plany na przyszłość — trzecia płyta. Jaka będzie? — *Inna, bardziej dopracowana, lepsza technicznie. Rozwijamy się z upływem czasu i nasza muzyka się rozwija, nie stoi w miejscu. Podkłady (sample) tworzy Przemek. — Ostatnio mniej korzysta z gotowych bitów. Sam nagrywa gitary i inne instrumenty, on jest najbardziej uzdolniony muzycznie w naszym zespole* — mówią o nim koledzy z grupy.

Bożena Zagórska

Najlepsi ratownicy na Mazowszu

5 czerwca na Pływalni Pałacu Młodzieży PKiN oraz na Jeziorze Zegrzyńskim odbyły się Mistrzostwa Mazowsza w ratownictwie wodnym. W zawodach wzięło udział 19. zawodniczek i 35. zawodników. Rozegrano cztery konkurencje (200 m z przeszkodami, 50 m ratowanie manekina, 100 m ratownik i 100 m wiosłowanie),

które liczyły się do ogólnej, końcowej klasyfikacji. Wśród kobiet najlepsza okazała się Aleksandra Byczyńska z Warszawy. Nasze reprezentantki zajęły następujące miejsca: Olga Bereza — trzecie, Olga Szulc — dziesiąte. Mistrzem Mazowsza został Mateusz Kwaśniewski z Ciechanowa.

A.S.

Puchar młodzików

W dniach 2–5 czerwca w hali sportowej SP Nr 7 odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików w piłce ręcznej. Drużyny z całej Polski rozgrywały mecze w grupach eliminacyjnych systemem „każdy z każdym”. Do półfinału zakwalifikowały się: „Energetyk” Gryfino, „Polomarket” Kwidzyna, „Ostrovia” Ostrowa Wielkopolskiego i MKS Jurand Ciechanów.

Dwie pierwsze drużyny walczyły o trzecie miejsce — wygrała drużyna z Kwidzyna pokonując rywala wynikiem 33:42. W finale, po zaciętej i wyrównanej walce, młodzi szczypiorniści z Ciechanowa ulegli swoim rówieśnikom z Ostrowa Wielkopolskiego i zajęli drugie miejsce, zdobywając tytuł wicemistrza Polski. Mecz finałowy zakończył się wynikiem 35:32 dla gości.

Drużyna MKS Jurand Ciechanów wystąpiła w składzie: Patryk Miechowski, Ariel Skrojda, Łukasz Hurny, Łukasz Taflński, Maciej Pilitowski, Dawid Nawrocki, Patryk Kaszuba, Maciej Wojciechowski, Cezary Kołakowski, Adrian Nogowski, Damian Wiśniewski, Michał Polowczyk, Tobiasz Kamiński, Henryk

Rycharski, Rafał Krajewski, Rafał Grzybowski, Piotr Zabiegałowski. — *To był udany sezon, zdobyliśmy srebrny medal Mistrzostw Polski* — wyznał trener Arkadiusz Chełmiński. — *Na ten medal złożyły się 4 lata pracy. Chcę uzmysłowić wszystkim, jak ciężką pracę włożyli ci chłopcy.*



Wręczenie medali to zawsze podniosła chwila

Najlepszymi zawodnikami mistrzostw zostali: Michał Bałwas, Michał Adamczak i Przemysław Słupianek (Ostrovia Ostrow Wlkp.), Piotr Gałka („Energetyk” Gryfino), Michał Polowczyk (MTS „Polomarket” Kwidzyn), Patryk Kaszuba, Patryk Miechowski i Rafał Krajewski (MKS „Jurand” Ciechanów).

A.S.

Czwartki Lekkoatletyczne

Zawody odbywały się w edycji wiosennej — jesiennej 2004/2005. Udział wzięły ciechanowskie szkoły podstawowe: SP 3, SP 4, SP 6, SP 7. Dzieci startowały w trzech kategoriach wiekowych: rocznik 1994, 1993 i 1992 w następujących konkurencjach: bieg na 60 m, bieg na 300 m, bieg na 600 m dziewcząt, bieg na 1000 m chłopców, skok w dal i rzut piłeczką palantową. Do rywalizacji przystąpiło 60 miast z całej Polski. W Ciechanowie odbyły się dwie edycje jesienne i cztery wiosenne, zakończone 3 czerwca finałem miejskim.

Po finale ogłaszana jest klasyfikacja Grand Prix. Trzy miejsca w każdej konkurencji premiowane są awansem do finału ogólnopolskiego, który odbył się w dniach 13–15 czerwca na stadionie tartanowym Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Ciechanów reprezentowało ponad 50 dzieci. Do ścisłych finałów awansowały cztery osoby: Łukasz Ozdarski (rocznik 1994 — SP 6 Ciechanów — opiekun: Andrzej Kamiński) — srebrny medal

w biegu na 60 m z wynikiem 8.70 s.; Natalia Kossacka (rocznik 1994 — SP 7 Ciechanów — opiekun: Barbara Chełmińska) — brązowy medal w rzucie piłeczką palantową z wynikiem 39.50 m.; Kamil Tarnowski (rocznik 1993 — SP 7 Ciechanów — opiekun: Jerzy Szmít) — VII miejsce w rzucie piłeczką palantową z wynikiem 51.50 m.; Rafał Brzoza (rocznik 1993 — SP 7 Ciechanów — opiekun: Krzysztof Małecki) w biegu na 1000 m po pasjonującej walce zajął IV miejsce, ustanawiając swój nowy rekord życiowy — podobnie jak pozostali ciechanowscy finaliści.

Organizatorem zawodów w Ciechanowie był MOSiR oraz Ciechanowski Szkolny Związek Sportowy przy wsparciu Urzędu Miasta Ciechanów i Stowarzyszenia „Sport dzieci i młodzieży” w Warszawie.

A.S.

Połowy na Krubinie

5 czerwca na kąpielisku „Krubin” odbyły się Zawody Spławikowe o Puchar Prezydenta Miasta Ciechanów. W jednej turze startowało 15. zawodników — wędkarzy w dwóch kategoriach: juniorzy i seniorzy. Po pięciu godzinach połowów komisja sędziowska wyłoniła zwycięzców.

Kategorię seniorów wygrał Piotr Żebrowski, a wśród juniorów najlepszy okazał się Artur Białczak. Puchary oraz nagrody rzeczowe dla zawodników: okulary polaryzacyjne, kołowrotki, siatki wędkarskie i czapki ufundował Urząd Miasta.

A.S.

Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów

Adres: 06-400 Ciechanów, Rynek 6 — Ratusz,

tel. 673 58 02, fax 672 29 63, e-mail: ewa.blankiewicz@wp.pl

Redagują: Ewa Blankiewicz (red. nac.), Katarzyna Dąbrowska, Anna Goszczyńska

Skład, łamanie i druk: Arjadna PRINT, 06-400 Ciechanów, ul. Mazowiecka 10,

tel./fax 672 86 65

Redakcja nie odpowiada za treść materiałów nadesłanych do publikacji oraz zastrzega sobie możliwość ich skracania.

Ani krawcowa, ani plastyk

Szyje od dziecka. Jak sama mówi — z konieczności — bo żadna kraw-



M. Lenczewska wśród swoich ukochanych patchworków

cowa nigdy nie mogła jej dogodzić. Najpierw projektowała dla siebie ciuszki a potem, jak to czasem bywa, z potrzeby zrodziła się pasja.

Na wernisażu wystawy 10 czerwca w Galerii „C” autorka prac Małgorzata Lenczewska opowiadała o swoich patchworkach. Tworzy je od 15 lat. Zaczynała w czasach, kiedy o tkaniny o ciekawej fakturze i barwach było naprawdę trudno. Teraz nie ma z tym problemu. Na małe patchworki można nawet znaleźć coś ciekawego w sklepach z używaną odzieżą. Duże wymagają czasem nawet 10 m tkanin. Patchworkowe narzuty i poszewki na poduszki mają charakter użytkowy, ale dobór barw, niepowtarzalne wzory i precyzja wykonania sprawiają, że stają się niezwykłą ozdobą wnętrza. Niektóre prace to kompozycje geometryczne, na innych wzrok przyciągają wesołe domki, kwiatki i motyle. Można je podziwiać w Galerii „C” do 15 lipca.

A.G.

Od Mozarta do Chopina

Po długiej przerwie powróciły Letnie Koncerty Muzyki Dawnej, organizowane przez Muzeum Szlachty Mazowieckiej. 11 czerwca w sali gotyckiej ciechanowskiego Zamku najpiękniejsze pieśni i arie operowe kompozytorów XVIII i XIX wieku wykonali artyści warszawscy: Magdalena Długosz (sopran) i Jerzy Ostapiuk (bas). Solistom akompaniował Mirosław Feldgebel. Koncert poprowadził aktor Jerzy Woźniak, który recytował fragmenty „Pana Tadeusza”. Artyści błyskawicznie zdobyli sympatię publiczności. Popisali się dużym kunsztem, między utworami opowiadali anegdoty.

Ilość widzów, którzy po brzegi wypełnili średniowieczną komnatę, świadczy o dużym

zainteresowaniu tego typu propozycjami kulturalnymi. Kolejne koncerty muzyki dawnej odbędą się 16 lipca, 20 sierpnia i 10 września. Wystąpią takie zespoły, jak Pro Musica Antiqua czy Contra bellu M. Swoje umiejętności zaprezentują też trubadury i woje.

K.D.



Artyści scen warszawskich zostali ciepło przyjęci

Zaduma nad krzyżem

8 kwietnia, w dniu uroczystości pogrzebowych papieża Jana Pawła II, program drugi TVP z kościoła św. Anny transmitował koncert „Siedem ostatnich słów Zbawiciela na krzyżu” w wykonaniu Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej „Sonata” im. Bogusława Łepeckiego. 19 czerwca tego samego koncertu mogliśmy wysłuchać na żywo w kościele św.

Piotra. Orkiestra, poprowadzona przez Stanisława Winiarczyka, brawurowo zagrała jedno z najtrudniejszych i najpiękniejszych dzieł Josepha Haydna. Przejmujące i dramatyczne oratorium wzbogacone było recytacjami krótkich fragmentów Nowego Testamentu, dotyczących śmierci Chrystusa.

Niedzielny koncert, zorganizowany przez Urząd Miasta pod patronatem prezydenta, przyciągnął wielu mieszkańców. Zgromadzeni, w wypełnionej do ostatniego miejsca w ławce świątyni, w skupieniu przeżywali muzyczne tematy Męki Pańskiej. Artyści zostali nagrodzeni entuzjastycznym i brawami. Rozstali się z publicznością w nadziei następnego spotkania w Ciechanowie.

K.D.



Warszawską Orkiestrę Symfoniczną „Sonata” tworzą głównie młodzi muzycy

Muzyka bez barier



Municipalny Chór Kameralny miasta Chmielnicki

Od dwóch lat Ciechanów jest miejscem spotkań chórów z różnych stron Europy, wykonujących dawną i współczesną muzykę. W tym roku, w drugiej edycji „Ciechanovia Cantans” gościliśmy Municipalny Chór Kameralny miasta Chmielnicki. Zapowiadany wcześniej chór uniwersytecki z Estonii w ostatniej chwili odwołał swój przyjazd. Mimo to, w dniach 2-4 czerwca, atrakcji dla ucha i duszy nie brakowało.

W koncercie inauguracyjnym, w kościele św. Piotra, wystąpił chór Gimnazjum Nr 3, chór Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej oraz chór parafialny. Drugi dzień spotkań upłynął w kościele farnym. W hołdzie Janowi Pawłowi II zaśpiewał chór PWSZ i Municipalny Chór Kameralny miasta Chmielnicki. Ostatniego dnia występy przeniosły się na dziedziniec



Sine Nomine

Zamku Książąt Mazowieckich. Wieczór galowy wypełniły utwory wykonane przez chór PWSZ, „Sine Nomine” i chór z Chmielnickiego. Nad oprawą artystyczną koncertów czuwała Joanna Makijonko. Chórów mogliśmy wysłuchać dzięki staraniom prezydenta miasta i Stowarzyszenia „Sine Nomine” oraz Centrum Kultury i Sztuki.

K.D.

Horacy z Mazowsza

W tym roku minęła 410. rocznica urodzin wybitnego polskiego i europejskiego poety doby baroku ks. Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Pisał po łacinie, był ceniony we Włoszech, na Litwie, jego utwory tłumaczono na wiele języków. Z inicjatywy Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku i ciechanowskiego oddziału Związku Literatów Polskich w dniach 6-8 czerwca w Pułtusk, Płońsku, Sarbiewie, Mławie i Ciechanowie odbył się cykl spotkań przybliżających życie i twórczość zapomnianego dziś poety. W międzynarodowej konferencji naukowej wzięli udział badacze i literaci. Honorowy Patronat objął biskup płocki Stanisław Wielgus.

Kilkudniowe obchody zakończył odczyt Teresy Kaczorowskiej w Czytelnicy Naukowej PBP. Lokalna pisarka i dziennikarka jest autorką książki „Maciej Kazimierz Sarbiewski na Mazowszu”. Wiersze

ks. Sarbiewskiego recytował aktor i poeta Józef Pless. Spotkaniu towarzyszyła wystawa zdjęć, książek i dokumentów związanych z osobą „Horacego z Mazowsza”. Zbiory posiadane przez bibliotekę wzbudziły duże zainteresowanie. Wśród zaprezentowanych publikacji znalazł się nawet taki unikat jak autorskie wydanie „Lyricorum Libri” z 1632 r. z winiętą tytułową zaprojektowaną przez Rubensa. Ekspozycja, sfinansowana przez Urząd Miasta, będzie dostępna do 30 września.

K.D.



Na spotkaniu z T. Kaczorowską (po prawej) B. Bielasta zaskoczyła gości unikatowym wydaniem „Lyricorum Libri”

Cytat miesiąca

XXX sesja Rady Miasta. Radny Stanisław Kurek składa interpelację, dotyczącą organizacji ruchu drogowego. — Należałoby zlikwidować te znaki. Jak wystąpi się do komisji, która się tym zajmuje, to jej działanie jest odwrotne. Od Komisji Bezpieczeństwa Ruchu jak od ognia uchowaj nas Panie.

Warto przyjechać do Ciechanowa, stolicy północnego Mazowsza, pooddychać klimatem zielonego miasta. Można tu dobrze zainwestować, kształcić się na kilku wyższych uczelniach, ciekawie wypocząć.



Skwer Św. Piotra z lotu ptaka

Zapraszamy do spędzenia tu weekendu, wzięcia udziału w wielu imprezach sportowych i kulturalnych. To miasto przyjaznych ludzi, urokliwych zakątków, miejsce, do którego chce się wracać.

Kochamy czyste środowisko

Ciechanowskie to obszar ekologicznie czysty. Miejskie tereny zielone zajmują powierzchnię około 37 hektarów. Wzdłuż rzeki, w centrum miasta, rozciąga się też obszar chroniony — zespół krajobrazowo-przyrodniczy „Dolina Łydni”, siedlisko wielu gatunków ptaków. W obrębie



Pomnik M. Konopnickiej w parku jej imienia



Latem ciechanowianie chętnie wypoczywają na mieszczącej się tuż przy sosnowym lesie piaszczystej plaży na Krubinie, ok. 3 km od centrum miasta.

Ciechanowa jest też 113 ha lasu. Dzięki położeniu z dala od uciążliwego przemysłu oraz proekologicznym inwestycjom, takim jak nowoczesna oczyszczalnia ścieków, zmodernizowany system ciepłowniczy, stacja uzdatniania wody, ekologiczne składowisko odpadów, mieszkańcy i goście mogą cieszyć się czystym środowiskiem. Jesteśmy członkiem Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich. Za ekologiczne osiągnięcia Ciechanów był nagradzany w kraju i za granicą. Rada Gmin i Regionów Europy przyznała nam Certyfikat Miasta Zrównoważonego Rozwoju. Zwyciężyliśmy w konkursie Stockholm Partnerships, otrzymując tak zwanego ekologicznego Nobla. Mamy też certyfikat za osiągnięcia w zakresie poprawy warunków życia mieszkańców, podpisany przez sułtana Dubaju oraz, jako jedna z nielicznych gmin, prawo do posługiwania się znakiem promocyjnym Zielonych Płuc Polski.

Lubimy się uczyć

Ciechanów to miasto uczących się ludzi. Działają tu wyższe uczelnie: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Wyższa Szkoła Menedżerska SIG, Wyższa Szkoła Biznesu i Zarządzania, Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych oraz Wyższa Szkoła Humanistyczna. Proponują bardzo szerokie spektrum kształcenia w wielu instytutach i wydziałach: Nauk Politycznych, Turystyki, Hotelarstwa i Promocji Środowiska, Marketingu i Reklamy, Zarządzania, Ochrony Zdrowia i



Budynek Wyższej Szkoły Biznesu i Zarządzania

wielu kierunkach inżynierskich. Wyższe uczelnie wpisały się już w środowisko miasta. Przykładem ich wkładu w rozwój Ciechanowa, oprócz stale rosnącej kadry oraz liczby studentów i absolwentów, jest choćby współpraca z PWSZ w dziedzinie gospodarki odpadami. Rozciągające się wokół ciechanowskiej siedziby WSH arboretum drzew i krzewów iglastych upiększa miasto.



Jedna z siedzib WSH

Umiemy się bawić i wypoczywać

Ciechanów ma wiele obiektów sportowo-rekreacyjnych: stadion, kilka nowoczesnych hal sportowych, basen, krytą pływalnię. Powstaje coraz więcej miejsc hotelowych, restauracji, barów, pizzerii i pubów. Wokół miasta dynamicznie rozwijają się gospodarstwa agroturystyczne — można w nich spędzić urlop czy weekend, jeździć konno.

Na krytej pływalni „U – Ciecha” dużą atrakcją, szczególnie dla dzieci, jest 77-metrowa zjeżdżalnia i wanna do hydromasażu. W pobliżu hotelu mieści się Hala Sportowa z pełnym zapleczem treningowym dla sportowców siłowych. Jeśli sprzyja pogoda można skorzystać z kąpielii słonecznych i wodnych na basenie otwartym, położonym niedaleko krytej pływalni i hotelu. Znajdują się tu także korty tenisowe i boisko do piłki plażowej.



Odkryty basen, w tle kryta pływalnia



Ciechanowski stadion

Dbamy o pamiątki przeszłości

O urodzie miasta stanowią przedwojenne kamienice. Najpiękniejszą z nich jest secesyjna kamienica Brudnickich (ul. Ks. Piotra Ściegiennego), zbudowana w 1912 roku. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków. Z innych urokliwych kamienic tworzących klimat miasta na uwagę zasługuje stojąca przy ul. 11. Pułku Ułanów Legionowych, wybudowana przez władze carskie w drugiej połowie XIX w. (obecnie siedziba Komendy Powiatowej Policji).

Spacerując jedną z najstarszych ulic Ciechanowa – Warszawską, warto też zwrócić uwagę na kamienicę Wesołowskich z 1925 r. i również pochodzący z lat 30-tych ubiegłego wieku budynek, w którym obecnie mieści się Muzeum Szlachty Mazowieckiej.

Nie oddalając się od centrum można zwiedzić ciechanowski cmentarz parafialny, znajdujący się przy ul. Płońskiej.



Secesyjna kamienica Brudnickich przy ul. Ks. Piotra Ściegiennego



Pięknie odnowiona kamienica na Placu Kościuszki

W zachodniej części miasta rozciąga się jedno z dwóch w Polsce kompleksowych osiedli robotniczych, wybudowanych przez Niemców w latach 40-tych XX w. Biegająca tamtędy ul. Sienkiewicza do dziś zachowała granitowy bruk. Pochylone nad nim korony starych kasztanowców, wychodzące na ulicę fasady domów z dachami pokrytymi czerwoną dachówką to wyjątkowo urokliwa sceneria.

Chcemy ładnie mieszkać



Nasze miasto z roku na rok wygląda coraz ładniej. Odnawiane i remontowane są stare bloki i kamienice, powstają nowe, kolorowe osiedla. Co roku Prezydent Miasta organizuje konkurs na najładniejszą posesję. Biorą w nim udział zarówno mieszkańcy domków jednorodzinnych, jak i firmy.



Nowe osiedle Płońskie

Mamy zamiłowania i pasje

Planując wycieczkę do Ciechanowa, warto wybrać dzień, w którym odbywają się tu cykliczne



Wojowie z bractw rycerskich chętnie uczą strzelania z łuku

plenerowe imprezy. Wtedy miasto tętni życiem, czasem zamienia się pole bitwy średniowiecznych rycerzy, napoleońskich wojsk lub scenę dla aktorów na szczytach...

Na początku lipca odbywają się tu Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne „Kupalnocka”. Gościnnie występowały u nas zespoły z Białorusi, Ukrainy, Węgier, Rumunii, Turcji, Słowacji, Hiszpanii, Gruzji, Macedonii, Norwegii, Tajwanu, Chin, Meksyku, Malezji.

Pod koniec lipca na Zamek Książąt Mazowieckich przybywają damy i wojowie z bractw rycerskich, wszyscy w replikach strojów obowiązujących w trzynastym stuleciu. W atmosferze dbałości o prawdę historyczną rozgrywany jest wtedy Turniej Rycerski.

W sierpniu Ciechanów oraz pobliską Opinogórę biorą we władanie miłośnicy epoki Cesarza, którzy przedstawiają widowisko historyczne „Powrót Szwolężerów Gwardii”, przypominające czasy wojen napoleońskich.



Przemarsz szwoleżerów

We wrześniu gościmy Ogólnopolski Festiwal Teatralny „Dionizje”. Co roku ściągają do nas teatry alternatywne. Festiwal wychodzi na ulice miasta i na stałe wpisał się w malowniczą scenerię średniowiecznego Zamku Książąt Mazowieckich. Od kilku lat bierze w nich udział nasz rodzimy Teatr Exodus.

Stawiamy na pracę i rozwój



Budynek Telekomunikacji Polskiej SA

Za inwestowaniem w Ciechanowie przemawia nie tylko dogodnie położenie geograficzne — tereny czyste ekologicznie, 95 km od Warszawy, 100 km od jezior mazurskich, na szlaku tranzytowym z Europy Zachodniej do państw bałtyckich, przy magistrali kolejowej Warszawa-Gdańsk — ale także istnienie placówki celnej. Inwestorzy krajowi i zagraniczni przybyli do grodu nad Łydynią znacząco rozbudowują swoje zakłady (niemieckie Wydawnictwo Bauer, włoski koncern Delitissue, Telekomunikacja Polska S.A.). Prężnie rozwijają się lokalne firmy: Metaltech, Fanar, Cedrob, Achtel, Rol-Bud, Farbex, Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska. Nowi inwestorzy mogą liczyć na niskie ceny nieruchomości i pracy, wykwalifikowaną, wykształconą kadrę, ulgi podatkowe, dobrze rozwiniętą sieć banków i instytucji okołobiznesowych. Nasze miasto od lat lokuje się w czołówkach rankingów atrakcyjności inwestycyjnej. Polityka władz polega m.in. na wspieraniu firm lokalnych i tych z kapitałem zagranicznym. Samorząd miejski, jako jeden z pierwszych zgłosił się do ogólnopolskiej akcji „Przejrzysta Polska”. Od roku jest posiadaczem Certyfikatu Jakości ISO: 9001: 2000.



Jedna z hal włoskiego koncernu Delitissue